NUMER DZISIEJSZY ZAWIERA 10 STRON
NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENY PRENUMERATY:
miesięcznej z przesyłką poczt.:
„Gazeta Poranna" . . 20 Mk.
„Gazeta Wieczorna . 20 Mk.
Oba wydania . . . . . 38 Mk.

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
1 Mk

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5215. Lwów, piątek 7 maja 1920 Rok XI

Paniczna ucieczka bolszewików trwa dalej!

Petlura układa listę gabinetu!

Likwidacya rubla a Małopolska.

Uwagi na temat ustawy o likwidacyi rubla w Polsce.

Lwów, 6. maja.

(Sp.) Sejm uchwalił ustawę, przeprowadzającą ostateczną likwidacyę rubla w Polsce. W zasadniczych swych postanowieniach orzeka wspomniana ustawa, iż rubel nie podlega (jak to rzecz miała się z koroną austryacką) wymianie po przymusowym kursie, lecz iż staje się odtąd w Polsce monetą zagraniczną, którą nabywać i sprzedawać wolno po kursie dowolnym; miarodajnym tedy będzie kurs giełdowy. Podczas gdy gotowizna zatem rublowa żadną ustawową relacyą nie jest objęta, zobowiązania przedwojenne i wojenne uledz mają przymusowej konwersyi po kursie 100 rubli = 216 polskim markom.

Pobieżny już wgląd w postanowienia tej ustawy przekonuje o tem, iż do likwidacyi rubla w Polsce wzięto się z o wiele większą dozą staranności i ostrożności, że zatem, strzeżono się bacznie, by obywatele b. Królestwa przy likwidacyi rubla zbyt wielkiej nie ponieśli szkody. Wiadome jest natomiast powszechnie, że na wszystkich tych środkach ostrożności i na równowadze zbywało zupełnie, gdy chodziło o likwidacyę koron w Polsce. Jakie stąd wynikły różnice, postaramy się poniżej naszkicować, zaznaczając, że problem likwidacyi pieniądza obiegowego jest tak naogół skomplikowany, iż wyczerpujące jego omówienie przekracza ramy publicystyki, wchodząc w zakres fachowych studyów.

Obywatelom b. Kongresówki zaoszczędzono przymusowej wymiany gotówki rublowej na marki. Jest to dla nich wielkiem dobrodziejstwem, bo pozwala im wykorzystać konjunkturę targową i bronić się przed ewentualnem pokrzywdzeniem, jakie stanowić musiałoby korzystne nawet w tej chwili ustalenie relacyi rubla w markach. Marka bowiem polska przechodzi obecnie z całego szeregu przyczyn kryzys, wyrażający się w ciągłym jej spadku, wobec czego ustalenie kursu wymiennego nawet po dzisiejszym kursie giełdowym, (a wyżej państwo pójść w żaden sposób nie może, nie chcąc jeszcze bardziej deprecyować swej waluty), musiałoby w bliskim stosunkowo czasie okazać się dla posiadaczy rubla niekorzystnem. To też posiadaczom rubla oszczędzono tej krzywdy.

Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Nasze wojska kontynuują swój pochód!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 5. maja.

Na odcinku Dźwiny sytuacya bez zmiany.

Na Podolu wojska nasze kontynuują swój marsz naprzód. Nieprzyjaciel cofa się w panice.

Na Polesiu oddział 58 pp. w energicznym wypadzie zajął wieś Jelan, zdobywając 8 karabinów maszynowych, materyał telefoniczny i zadał nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Na pozostałych odcinkach obustronna działalność wywiadowcza.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego
Kuliński, pułkownik.

Generał Tarnawski zastrzelony!

12 tysięczna jego armia poddała się naszym wojskom!

Winnica, 5. maja.

(Telef.) (k) Koło Koziatyna wojskom polskim **poddała się 12 tysięczna armia ukraińska, rekrutująca się z galicyjskich Ukraińców, która swego czasu pod wodzą generała ukraińskiego Tarnawskiego przeszła na stronę bolszewików. Tarnawski przed dwoma tygodniami został zastrzelony w Berdyczowie przez jakiegoś żyda, należącego do partyi rewolucyjnej.**

Biją ich na dwa fronty!

ROZPACZLIWY BÓJ ARMII CZERWONEJ.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Bukaresztu donoszą według informacyi nadchodzących z nad Dniestru: W rejonie Kijowa wojska bolszewickie zostały otoczone walczą one zawzięcie z armią polską, nie mając drogi do odwrotu, gdyż na tyłach ich nad Dnieprem ustawiono pułki chińskie, mające rozkaz bezwzględny niedopuszczenia do cofnięcia się armii czerwonej. Walka jednak przybiera korzystny obrót dla armii polskiej.

JAPOŃCZYCY PRZEŁAMALI FRONT BOLSZ.!

Wiedeń, 5. maja.

(Telef. (fr) Z Tokio donoszą: Wojska japońskie rozpoczęły ofenzywę przeciw bolszewickiej armii i przełamały jej front, przyczem wzięły znaczną zdobycz wojenną.

5 OFICERÓW BOLSZEWICKICH ROZSTRZELANYCH W CHARKOWIE.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Bukaresztu donoszą: Według informacyi nadchodzących z Charkowa rozstrzelano tam 5 wyższych oficerów bolszewickich, jako winnych klęsce na froncie polskim.

NASZA KONTROFENZYWA ZUPEŁNĄ NIESPODZIANKĄ DLA WROGA.

Warszawa, 5. maja.

(Telef.) (m) Sprawozdawcy wojenni dzienników warszawskich wysłani na front, donoszą o wielkiej zręczności naczelnego dowództwa. z jaką umiało przygotować ofenzywę polską, nie zwracając uwagi nieprzyjaciela na przygotowania. Nieprzyjaciel zupełnie nie zdawał sobie sprawy z tego, że od miesięcy dzień po dniu słano transporty na Podole, Wołyń i Polesie. Wojska nasze wyekwipowane są znakomicie, rozporządzają wszelkimi środkami technicznymi, znakomitą służbą łącznikową, aparatem aprowizacyjnym i wielkiemi ilościami amunicyi. Cały plan udało się ukryć aż do ostatniego dnia i dzięki temu, cios, który spadł na bolszewików był tak potężny.

SOWIECKA „PRAWDA" POCIESZA SIĘ.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Sowiecka „Prawda" donosi: Rząd sowieckiej Ukrainy musiał się przenieść do Charkowa by się oddać wytężonej pracy w spokoju. Sukcesy Polaków na froncie uważa sowiecka „Prawda" tylko za epizod.

Inaczej stało się z posiadaczami koron, którzy ze względu na postanowienie traktatu pokojowego, musieli poddać się operacyi wymiennej, a którym nietylko nie oszczędzono straty, wynikłej z niekorzystnego kursu marki polskiej, ale co więcej których pokrzywdzono o tyle dotkliwiej, iż ustalono kurs wymienny o wiele niższy od ówczesnego kursu giełdowego. Skutek tego jest ten, iż dziś w okresie wycofywania już koron, odbierania im ich najważniejszej cechy pieniądza papierowego, kurs koron o wiele jest korzystniejszy, niż ustawowo ustalony kurs wymiany. Dowodzi tego fakt, iż marki polskie dziś jeszcze, w tak niekorzystnych warunkach, notują około kor. 83 za m. 100, a nie, jak to ustanowiła ustawa kor. 70 za 100 m. To ilustruje dostatecznie krzywdę, wyrządzoną posiadaczom gotówki koronowej na skutek niesprawiedliwej relacyi wymiennej.

Jeszcze bardziej jaskrawem staje się pokrzywdzenie Małopolski, gdy porównamy ustawowe uregulowanie konwersyi zobowiązań koronowych i rublowych. Wszelkie zobowiązania koronowe, tak przedwojenne, jak i wojenne, przerachowano po kursie m. 70 za 100 kor. Była to oczywiście rażąca krzywda. Bo niema chyba dziś nikogo, ktoryby odważył się twierdzić, iż 70 marek polskich przedstawia dziś tę wartość, jaką np. przed wojną lub nawet podczas wojny przedstawiało koron 100. Relacya, jaką przy tej konwersyi przyjęto, była przytem najzupełniej dowolna, nie opierała się nawet na kryteryum, które miałoby pewne pozory przynajmniej sprawiedliwości, a mianowicie na parytecie przedwojennym, korony do marki niemieckiej, a który wynosił marek 85 za kor. 100. Skutek takiego rozwiązania musi być fatalny. Bo oznacza on ustawowe przesunięcie siły majątkowej wśród społeczeństwa z pokrzywdzeniem jednej kategoryi obywateli (dłużników) na rzecz drugiej (wierzyciel). A że wierzycielami drobnych oszczędności są sfery niezamożne, a posiadaczami przedwojennych papierów lokacyjnych sfery drobno- i średniomieszczańskie, lokujące swe oszczędności w papierach lokacyjnych o stałym procencie, przeto tego rodzaju konwersya dotknęła najdotkliwiej te sfery, które najbardziej chronić należało. Porównanie tego rodzaju rozwiązania sprawy zobowiązań z obecnie przeprowadzoną konwersyą zobowiązań rublowych ujawnia wybitnie, jak odmienne zasady stosuje się w Polsce do obywateli różnych dzielnic. Bo oto zobowiązania rublowe skonwertowano na markowe po kursie, odpowiadającym parytetowi przedwojenemu rubla do marki niemieckiej, a zatem po kursie: rubli 100 = polskim markom 216. W odniesieniu zatem do zobowiązań rublowych zastosowano parytet przedwojenny mimo, iż kurs giełdowy rubla naogół niższy jest od niego, natomiast w odniesieniu do zobowiązań koronowych nie pozwolono sobie na parytet przedwojenny, mimo, iż kurs giełdowy w chwili wydania ustawy był korzystniejszy dla korony, niż parytet przedwojenny.

Przykład wyjaśni, jak rażąca stąd wynika krzywda wierzycieli koronowych, a w następstwie i całego życia gospodarczego Małopolski. Oto posiadacz listu zastawnego emisyi instytucyi finansowej małopolskiej za swój papier o wartości nominalnej K. 100, otrzyma obecnie M. 70, mimo, iż wedle parytetu przedwojennego conajmniej M. 85 otrzymać powinien, a wedle kursu giełdowego w czasie wydania ustawy uzyskać winien kurs jeszcze korzystniejszy, zaś posiadacz listu zastawnego, opiewającego na Rb. 100, otrzyma za nie dziś M. p. 216, mimo, iż kurs giełdowy ostatnich czasów do tak wysokiej oceny rubla nie upoważniał. Ustępliwość Rządu i Sejmu wobec interesów b. Kongresówki szła przytem tak daleko, iż rząd cofnął się natychmiast z zajętego przez się początkowo stanowiska, wedle którego po kursie M. 216 za Rb. 100 skonwertowane miały być jedynie zobowiązania rublowe przedwojenne i z pierwszych lat wojny, podczas gdy zobowiązania późniejsze przeliczone być miały po kursie M. 150 za R. 100. Cofnięto się natychmiast, skoro tylko natrafiono na najmniejszy opór sfer finansowych b. Królestwa.

Kongresówka nie okazywała najmniejszego zrozumienia, gdy chodziło o problemy finansowo-likwidacyjne Małopolski. Dziś, w chwili, w której zadecydować miała o likwidacyi swego przedwojennego pieniądza, pojęła dopiero doniosłość problemu konwersyi zobowiązań i może w części uświadomiła sobie krzywdę, wyrządzoną brutalną operacyą, dokonaną na ciele Małopolski. Dziś tedy czas jeszcze i nastrój odpowiedni, by w części przynajmniej naprawić krzywdę, wyrządzoną Małopolsce. Gdy nie można tego już uczynić w odniesieniu do gotówki koronowej, — ta bowiem już w znacznej części podległa przeliczeniu na marki wedle ustawowej relacyi — należy przynajmniej w odniesieniu do zobowiązań koronowych przedsięwziąć rewizyę ustawy walutowej. Postulat rewizyi ustawy o relacyi wymiennej korony do marki, przynajmniej w odniesieniu do zobowiązań, powinien być podjęty w chwili obecnej z całą energią przez nasze organizacye gospodarcze. Wszelkie przewidywania naszych warszawskich finansistów, iż marka polska w najbliższym czasie podniesie się w górę, okazały się złudne. Nie sposób tedy petryfikować krzywdy, wyrządzonej tym wszystkim, którzy za swe dobre pieniądze, ulokowane czy to w kasach oszczędności, bankach, papierach lokacyjnych, czy na hipotece, otrzymać dziś mają niestosunkowo małą ilość pieniądza papierowego powojennego, lichego. Rewizyi domaga się nie interes pewnej grupy, czy koteryi, lecz całe społeczeństwo w imię zasady sprawiedliwości. Wierzymy, że b. Kongresówka po przejściu na swem ciele poważnej operacyi konwersyjnej wesprze swą południową siostrzycę i usunie choć w części zło, tej ostatniej tak nieopatrznie wyrządzone.

Podwyższenie taryfy tramwaju i elektrowni.

Lwów, 6. maja.

Po niezwykle dokładnem i sumiennem rozważeniu wydatków i dochodów naszych Zakładów elektrycznych dokonanem przez osobną subkomisyę, złożoną z radnych **Gajczaka, Hauswalda, Hinglera i Thulliego** wraz z dyrektorem inż. **Tomickim**, nastąpiło opracowanie wniosków na podwyższenie taryf tramwaju i elektrowni, przyjęte przez pełną Komisyę elektryczna i sekcyę skarbową Rady miejskiej.

Podwyższenia te dostosowane do koniecznej tylko potrzeby a wywolane nie warunkami miejscowymi, lecz narzuconemi nam z zewnątrz cenami węgla podniesionemi niedawno o 100%, jak i zwiększeniem wydatków na najważniejsze inne materyały oraz na dodatkowe płace, obracają się w granicach możliwie skromnych a wprowadzone zostaną zaraz po zatwierdzeniu ich przez Radę.

Projektowana taryfa tramwajowa wypadła po rewizyi pierwotnych wniosków na razie dosyć korzystnie dla publiczności, dzięki podanemu przezemnie przy innej sposobności sposobowi podzielenia sieci kolejowej na dwie sekcye, przyczem zamiast jednego punktu podziału w środku ulicy Legionów (przy kawiarni) wprowadza dyrekcya rodzaj strefy środkowej, sięgającej od poczty, pl. Halickiego, Rynku do Teatru miejskiego.

Proponowane są dwie ceny biletów jazdy, mianowicie za jedną sekcyę 1'40 mk. czyli dwie korony, bez prawa przesiadania; za bilety zaś dwusekcyjne lub przesiadki 2 marki.

Ceny te będą ważne od 6'30 rano do 10 wiecz.

Dla jadących od strony dworca głównego ważność biletów I-sekcyjnych kończy się w Rynku, od ul. Listopada tamże. od ul. Zyblikiewicza przy teatrze, od Grodeckiej na pl. Halickim itp. Podobnie też i w kierunku odwrotnym.

Ogólnie możnaby powiedzieć, że tramwaj przyznaje jadącym przez jedną sekcyę rodzaj rabatu, przedłużającego ją o odcinek do następnego przystanku od ul. Legionów.

Bilety dwumarkowe będą ważne na całej długości linii, względnie do przesiadania, jak dotychczasowe przesiadki.

Sposób ten wygląda może zbyt zawile, ale za to chroni wielką liczbę jadących od zamierzonej dla wszystkich podwyżki 100%-wej.

Cenę 1'40 marki obrano ze względu na istniejącą jeszcze możność dogodnego jej płacenia dwiema koronami. Po wycofaniu koron z obiegu zmienionoby tę cenę na 1'50 marek, przypuszczając, że do tego czasu władze skarbowe zdobędą się na dostarczenia półmarkówek, albo też zgodzą się na przecinanie 1-markówek na dwie połówki.

Ceny abonamentowe zostały wszystkie wedle jednolitych zasad uregulowane i znacznie podwyższone. Karty miesięczne do 2-razowej jazdy z przesiadką mają kosztować 80 marek, bez przesiadania (nowy typ) 60 marek. Podstawą obliczenia był przeciętny koszt transportu każdego abonenta zniżony o 30%. Tylko dla kart szkolnych przyznano znacznie większy opust.

Taryfa za światło podwyższoną być musi do 5 marek za 1 kilowatgodzinę, co odpowiada kosztowi 10 fenigów za godzinę świecenia lampy zwykłej, 16-świecowej. Taryfa ta jest niższą od innych i nie da się odczuć w obecnej porze letniej, kiedy to z powodu długich dni, zmiany czasu zegarowego na wschodni i ogólnego skrócenia czasu pracy, zużycie światła jest tak ograniczone, jak nigdy przedtem. Dla sklepów i innych lokali podano cenę 6 marek za jednostkę, co chwilowo także nie będzie miało większego znaczenia. Stosunkowo silnie ma być podwyższona cena prądu na motory z powodu ciągłego wzrastania kosztów wytwarzania prądu w elektrowni.

Wogóle zaznaczyć trzeba, że sezon letni przy obecnym czasie zegarowym jest dla elektrowni niekorzystny, bo jedynie tylko kolej elektryczna daje wystarczające obciążenie zakładu, podczas, gdy zużycie prądu na oświetlenie jest bardzo nieznaczne i wywołuje przez to znaczne podrożenie kosztów produkcyi. Do tych więc faktów trzeba było dostosować taryfę za prąd do oświetlania. — Tymczasem grozi nam znowu dalsza podwyżka przymusowa „regulowanych przez państwo“ cen węgla, tak że dopiero wyzyskanie sił wodnych położy tamę lichwie węglowej!

Prof. Edwin Hauswald.

Z naszych uzdrowisk.

Krynica, w maju.

Pogoda przepiękna. W Zdrojowisku wre gorączkowa robota. Ostatnie przygotowania przed sezonem. Troskliwy Zarząd Zdrojowy przeprowadził w tym roku cały szereg adaptacyi. Do główniejszych zaliczyć należy ułożenie nowego rurociągu, rozszerzenie łazienek borowinowych i urządzenie kąpieli słonecznych i powietrznych. Te ostatnie będą miały doniosłe znaczenie dla rozwoju Krynicy. Brak bowiem tych kąpieli dawał się dotkliwie odczuwać w pierwszem i najpiękniejszem zdrojowisku w Polsce.

Codziennie przyjeżdżają osoby do Krynicy celem wynajęcia już obecnie lokali przemysłowych i mieszkań. Sezon zapowiada się znakomicie i jeżeli tylko aprowizacya nie zawiedzie, sezon tegoroczny będzie należał do najświetniejszych. Ministerstwo przeznaczyło wprawdzie dla Krynicy przydział mniejszy jak w roku ubiegłym, jest jednak nadzieja, że dzięki energicznym staraniom zarządu Zdrojowego i gminy, da się przekonać Rząd, że leży w interesie państwa, aby zdrojowisko to cieszące się tak liczną frekwencyą i znakomitymi rezultatami leczniczymi było dostatecznie aprowizowane. Nie należy zmuszać naszych chorych do wyjazdu za granicę, gdyż to wywołaćby musiało jeszcze dalszą depracyacyę naszej waluty.

Dotychczasowe ceny artykułów żywności są znacznie tańsze, jak w mieście. Litr niefałszowanego mleka 5—6 K, klg. mięsa 32 K. cukier nawet w pasku o połowę tańszy jak w mieście, ziemniaki gmina sprzedawała po 150 K za korzec. Ce

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!
Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki l. 10

ny te w czasie sezonu prawdopodobnie znacznie się podwyższą, lecz dla kuracyusza przybywającego z miasta, podwyższone nawet ceny będą tańsze, niż obecne ceny w miastach. Ponieważ pierwszym warunkiem pomyślnej kuracyi jest należyte odżywianie się chorego, należałoby, aby artykuły żywności sprowadzane do Krynicy przez kuracyuszy lub przez kupców nie podlegały w drodze rekwizycyi lub konfiskacie. Należałoby dalej na czas sezonu znieść ceny maksymalne, gdyż dla chorego przybywającego dla celów leczniczych, korzystniejszem jest zapłacenie za artykuły spożywcze o kilka koron więcej, niż być pozbawionym niezbędnych środków żywności, (mleka, sera, masła itd.). Ustanowienie cen maksymalnych niższych od cen miejskich, spowoduje, że ludność wiejska będzie artykuły żywności wywoziła zamiast do Zdrojowisk, do miast. Mamy nadzieję, że energiczny i dbały Zarząd miejscowy dołoży wszelkich starań, aby aprowizacya, podobnie jak w latach ubiegłych, była i w tym roku dostateczną.

Wiadomości stanisławowskie

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“)

Stanisławów w maju.

Pomnik cesarza austr. Franciszka, który stoi na placu Paderewskiego zniknie niebawem z widowni... dziejowej, albowiem magistrat odniósł się do władz wojskowych z wnioskiem na usunięcie pomnika tego jako sprzecznego z duchem czasu. W ostatnich dniach władze wojskowe zgodziły się na rozebranie pomnika, którego materyał bronzowy będzie mógł być zużytym w składzie artyleryjskim w Warszawie — chodzi obecnie tylko o rozbiórkę, której przeprowadzenie gmina dla braku sił pozostawić musi wojskowości.

Pożegnanie urzędnika. Dyrektor gazowni miejskiej Antoni Dziurzyński przyjętym został w tym samym charakterze przez gminę miasta Poznania — dokąd w najbliższych dniach wyjeżdża. — Otóż onegdaj żegnało zacnego kolegę w sali posiedzeń grono urzędników magistratu. Gorące przemówienie wygłosił dyrektor magistratu Wierzejski, który przedstawił zasługi dyrektora Dziurzyńskiego około rozwoju gazowni stanisławowskiej w ciągu jego 22 letniej mozolnej pracy poczem imieniem służby pożegnał p. Dziurzyńskiego przewodnicz. Towarzystwa sług miejskich. Zamiast bankietu pożegnalnego złożyli funkcyonaryusze magistratu kwotę 900 koron na cele funduszu plebiscytowego. Na zakończenie odbyło się wspólne zdjęcie fotograficzne. Dzielnemu pracownikowi i dobremu Polakowi życzymy również na tem miejscu „Szczęść Boże“ na nowym posterunku.

Generał Lamezan, Dowódca Okręgu Generalnego bawił onegdaj w Stanisławowie celem odbycia wizytacyi urzędów wojskowych i garnizonu.

(s.)

Tydzień Czerwonego Krzyża.

Lwów, 6. maja.

(mg) W lokalu Czerwonego Krzyża obradował wczoraj specyalnie wybrany komitet pod przewodnictwem wiceprez. Niezabitowskiej w sprawie urządzenia tygodnia zbiórek i przedsiębiorstw na dochód Czerwonego Krzyża.

Tydzień ten będzie trwał od 9 do 16 maja. W pierwszym dniu tj. w niedzielę popołudniu odbędzie się festyn na pl. Powystawowym, wieczorem przedstawienie amatorskie w Sokole urządzone przez Kółko dramatyczne im. Fredry.

Teatr miejski ofiaruje na rzecz Czerwonego Krzyża jedno przedstawienie, mianowicie „Straszny dwór“ w poniedziałek 10. bm. popołudniu. We wtorek odbędzie się zbiórka uliczna, oraz osobna zbiórka na listy składkowe u właścicieli sklepów.

We środę hr. Piniński wygłosi odczyt o Rafaelu, będący w związku z rokiem jubileuszowym Rafaela. Kasyno miejskie udzieli bezpłatnie sali na ten odczyt. Na boisku Pogoni urządzony będzie we czwartek match footbalowy, który poprzedzą popisy harcerskie.

W piątek wystąpią w koncercie na rzecz Czerwonego Krzyża znakomita śpiewaczka St. Korwin Szymanowska i wiolonczelista Danczowski. P. Türk, który urządza ten koncert, zrzekł się swej prowizyi. W sobotę odbędzie się zbiórka w lokalach publicznych, w niedzielę raut w kasynie wojskowem, w którego urządzeniu obiecał swą pomoc kom. miasta pułk. Linda. Gen. Lamezan ofiarował na cały tydzień orkiestrę wojskową dla uświetnienia wszystkich zapowiedzianych zebrań i przedstawień.

Niewątpliwie społeczeństwo nasze weźmie w nich chętny i liczny udział i pośpieszy z ofiarami na przysporzenie dochodów tak pożytecznej instytucyi.

Pociąg sanitarny JUR-a na Ukrainę.

Lwów, 6. maja.

Państwowy Urząd do spraw powrotu JUR. w Warszawie ze względu na postępy wojsk naszych na wschodzie postanowił energiczną swą akcyę rozwinąć i na Ukrainie, by przyłączyć tereny nasze zajęte przez wojska polskie na wschód od Zbrucza do terenu działalności lwowskiej Ekspozytury Jura.

W celu jak najszybszego zorganizowania etapów i szpitali Jura na Ukrainie odszedł przedwczoraj specyalny pociąg sanitarny Jura zaopatrzony w łaźnie, desynfektory, wozy ambulansowe, żywność, bieliznę, medykamenta itd. Pociągiem tym udał się dr. Jarochowski szef Ekspozytury na Małopolskę, który całą akcyą kierować będzie osobiście.

Projektowane jest założenie szpitali i etapów w Żmerynce, Żytomierzu, Koziatynie, Korosteniu. Pociągiem sanitarnym zabrano również większą ilość namiotów oraz lotne kolumny automobilowe, celem jak najszybszego zorganizowania akcyi. — Pierwsze transporty spodziewane są już w dniach najbliższych.

Informacyi osobom posiadającym rodziny na terenach przez wojska nasze zajętych udzieli codziennie od godziny 10—11 w południe zastępca szefa Ekspozytury p. Wojtyński Tadeusz, Janowska 120.

Podwyżka nadzwyczajn. dodatku drożyźnianego dla cywilnych emerytów, wdów i sierót

Lwów, 6. maja.

Dyrekcya skarbu we Lwowie ogłasza: Ustawą z dnia 5. marca 1920 dz. u. nr. 23 poz. 127 podwyższono począwszy od 1. stycznia 1920 nadzwyczajny dodatek drożyźniany dla cywilnych emerytów funkcyonaryuszy państwowych, nauczycieli szkół średnich i wyższych, jakoteż dla wdów i sierót po nich w ten sposób, że wynosi on od dotychczas pobieranych emerytur pensyi, wdowich i sierocych, jakoteż darów z łaski bez dodatków drożyźnianych i kwartalnych:

do	400 koron włącznie	400%
do	600 koron włącznie	200%
do	1000 koron włącznie	150%
do	2000 koron włącznie	100%
wyżej	2000 koron włącznie	40%

Przekazanie zaległych rat tego dodatku już się w dyrekcyi skarbu rozpoczęło, a uprawnieni, którzy już w swoim czasie wnieśli poświadczenia, wymagane art. 5 lit. a. i lit b, względnie art. 6. ustawy z d. 31. lipca 1919 dz. pr. nr. 65 przedkładać nowych poświadczeń celem uzyskania obecnie uchwalonego dodatku nie potrzebują.

FR. RAWITA-GAWRONSKI. (11)

KOBIETA NA RUSI,

JEJ POŁOŻENIE I PSYCHIKA, DO KOŃCA XVII-go WIEKU.

—o—

SZKIC HISTORYCZNY.

—o—

(Ciąg dalszy.)

Najpopularniejszym tematem ruskiej pieśni jest niewola turecka lub tatarska. Wcale się temu dziwić nie można, jeśli zwrócimy uwagę tylko na główniejsze najazdy Tatarów i na ilość ludzi, jaką w jasyr wiedli. Według Kroniki Bielskiego w r. 1516 z Czerwonej Rusi uprowadzono 5000, w 1537 z Wołynia 15.000, w 1575 z Rusi Czerwonej i Wołynia około 56.000 ludzi wzięto w jasyr, Jerlicz w ciągu prawie 25 lat (między 1640 a 1666) narachował kilkanaście wielkich najazdów. Każdy Tatar wiódł ze sobą bodaj jednego jasyrnika, a byli tacy, którzy mieli po kilku. Widzieliśmy, że w Krymie handel niewolnikami był pewnego rodzaju przemysłem, od którego chanowie pobierali podatek, jako ze źródła dochodowego ludności. A trzeba dodać, że zabierano w jasyr najczęściej tylko młodzież, rzadko dzieci, starych, jako niewytrzymałych do podróży, mordowano bądź na miejscu, bądź w drodze, jeśli okazało się, że dalszej podróży nie wytrzymają. Tych zaś którzy zdołali przebyć podróż, jako niezdatnych do roboty, oddawano wyrostkom do ćwiczeń wojennych, którym służyli na cel do strzelania z łuków. Pieśń ludowa w ten sposób charakteryzowała położenie ludności po zniszczeniu wsi przez Tatarów:

Seło nasze zapałyły
I bohactwo rozhrabyły
S t a r u s z e ń k u zarubały,
A m y ł e ń k u w połon wziały,
A w dołyni bubny hudut',
Bo na zariz ludej wedut',
Koło szyi arkan wjet' sia,
A po nohach łańcuch bjet' sia,
A ia bidnyj z ditoczkamy
Pidu lisom steżeczkamy.

Najgłębszym liryzmem przepojone są pieśni ludowe, poświęcone niewoli i rozstani się, zawierają równocześnie tak wiele pierwiastka dramatycznego, że narzucają się poniekąd pod pióro i pendzel. Tatarzy wiodą w jasyr pię ną Wołyniankę, której „złoty warkocz bór cały oświecił“, a za nią w pogoń bieży ojciec. Zrezygnowana Wołynianka snać nie wierzy w żadną pomoc i ratunek —

Kiwnuła, machnuła biłoju rukoju,
Werny sia bateńku, werny sia ridneńkij!
Wżeż mene ne odnymesz
I sam stareńkij zahynesz:
Zanesesz hołowu na czużuju storonu,
Zanesesz oczyci na turećki hranyci.

Mówiliśmy już o tem, że branki piękniejsze i młodsze szły do łoża baszów tureckich i agów tatarskich — pod przymusem. Jedna z sióstr wzięta w jasyr, prosi drugiej siostry:

Prosy sestro Turka-muża,
Nechaj kosu-rusu utne,
Naj do mamki mei piszle,
Naj sia mamka ne frasuje,
Naj nam w na ne hotuje!
Bo my wino utratyły
Pid jaworom zełeneńkim
Za Turczynom mołodeńkim!

W innej pieśni Tatarzy prowadzą trzy Podolanki-siostry:

Oj starszuju wezły w czerwenym ubraniu,
A serednjuju wezły w zełenym żupani,
A najmeńszuju wezły hołeńku-nheńku.
Oj najstarszij treba czipok wyszyty,
A serednij treba winoczok uwyty,
A najmeńszu treba na Duna pustyty,
Nechaj pływe do ojcia do matki,
Do swojej rodynońki.

Koło szerokiego i tragicznego nieraz tła niewoli tatarskiej snują się różnorodne tematy: wykup z jasyru siostry przez brata, ukochanej przez kochanka, kochanka przez kochankę.

Wybraliśmy kilka zaledwie przykładów nieszczęsnej doli kobiety pod naciskiem muzułmańskim żyjącej. Oprócz Tatarów, którzy ją przemocą brali w niewolę dla rozkoszy osobistej i handlu, losem jej frymarczyli także właśni hetmani kozaccy, płacąc jasyrem własnego ludu za pomoc udzieloną przez chanów tatarskich przeciwko Polsce. (C. d. n.)

Z DNIA

SPRAWA KIJOWA.

Gruchła plotka o Kijowie,
Które; wiary nikt nie dawał.
Tylko jeden dziennik lwowski,
Dał się plotce wziąć na kawał

Ostatecznie nic w tem złego,
Skończyłby się fakt na śmiechu,
Aż tu drugie pismo lwowskie,
Dopatrzyło się w tem grzechu.

Jakże można bezkrytycznie,
Na lep iść plotkarskich ryjów?
Nuż koledze za ten Kijów,
Wrzepić parę mocnych kijów.

Napadnięty dał replikę,
Nie zważając, co słów krasa,
Poróżniła się o Kijów,
Prawie cała lwowska prasa.

Tak się kłócić i szkalować,
Ej, panowie, czy to ładnie?
Przecież prędzej, albo później
Kijów w nasze ręce wpadnie.

Prasie lepiej z tem do twarzy,
Gdy ją elegancya zdobi.
Wszystko można lecz z ostrożna;
A Piłsudski wie co robi

Nemo.

SFERY RUMUŃSKIE O POLSKICH PLANACH.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Bukaresztu donoszą: Wojska polskie zamierzają prowadzić ofenzywę aż do osiągnięcia brzegów morza Czarnego. Po zajęciu całego terytoryum zostaną utworzone władze ukraińskie, które będą musiały zacząć od podstaw organizacyę państwa ukraińskiego. Wojska polskie pozostaną tak długo na Ukrainie, aż ona sama posiądzie dostateczną siłę, by módz się zabezpieczyć przed ewentualnymi atakami bolszewickimi.

ROKOWANIA ROS.-ŁOT. TOCZĄ SIĘ W DALSZYM CIĄGU.

Warszawa, 5. maja.

(Telef.) (m) Rokowania pokojowe pomiędzy Rosyą sowiecką a Łotwą toczą się w dalszym ciągu w Moskwie. Dotyczą one w pierwszej linii sprawy przyszłych granic pomiędzy obu państwami. Czy układy obecne doprowadzą ostatecznie do dodatniego rezultatu nie jest na razie rzeczą pewną. Nie ulega wątpliwości, że na najbliższy tok rokowań wpłyną wypadki rozgrywające się na froncie wschodnim.

NADESŁANE.

Perfumy

Houbigant, Cosnell, Mervieux, Piver, Légrand, Lenthéric — poleca 21052

Perfumerya „ALBA“ Lwów, Halicka 21.

„APOLLO“

Dziś niebywała nowość!

POLA NEGRI

po raz pierwszy w 5 aktowej, bajecznej komedyi 1112

Hrabina Rondoli

Powrócił Dr. BRILL 996

lekarz chorób wener., skórnych plac Akademicki 4

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. HESCHELES 1168

ord. od 10—12 i 3—5 pop., dla kobiet 2—3 Sykstuska 16.

Petlura układa listę gabinetu w Winnicy!

Winnica, 5. maja.

(Telef.) (k) Zeszłej soboty ataman ukraiński Petlura przybył do Kamieńca Podolskiego, a gdy tam nie mógł dojść do porozumienia ze stronnictwami ani złożyć gabinetu, w poniedziałek ze świtą swoją zjechał do Winnicy, gdzie obecnie toczą się obrady w sprawie stworzenia gabinetu ukraińskiego. Tymi dniami będą ogłoszone nazwiska nowych ministrów.

„DYPLOMATA“ UKR. WYPIERA SIĘ DEFRAUDACYI.

Wiedeń, 5. maja.

(PAT.) Radio. — BK. Dzienniki donoszą, że uwięziony polityk ukraiński Granowskij wypiera się kategorycznie wszelkiego udziału w kradzieży milionowej sumy w Wiedniu. Jego aresztowanie nastąpiło na skutek doniesienia berlińskiego członka misyi ukraińskiej.

JEŃCY UKR. NA BEZTERMINOWYM URLOPIE.

Warszawa, 5. maja.

(Telef.) (m) Słychać, że władze wojskowe zwolniły jeńców ukraińskich na bezterminowe urlopy.

1 maja — dniem generalnych porządków w Moskwie!

Cała Rosya sowiecka uczciła go wytężoną pracą!

Moskwa, 5. maja.

(PAT.) Radio. Dzień 1. maja przeznaczono na generalne porządkowanie. W całem mieście trwała gorączkowa praca. Wszystkie zakłady przemysłowe i fabryki podwoiły energię a funkcyonaryusze sowietów wykonywali powszechne użyteczne prace w zakresie porządkowania miasta, jak odnawianie mostów, wyładowywania towarów, naprawę węzłów kolejowych itd. Nawet drukarnie pracowały prawie w komplecie.

Moskwa, 5. maja.

(PAT.) Radio. Jak donoszą z Penzy, w dniu 1. maja wszystkie fabryki i przedsiębiorstwa pracowały zupełnie normalnie. Również ze szeregu miast rosyjskich nadchodzą wiadomości, że dzień 1. maja upłynął wśród natężonej pracy całej ludności.

DANIA WYDALA DELEGATÓW SOWIECKICH.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Kopenhagi donoszą: Rząd duński niepozwoli na dłuższy pobyt delegatów rządu sowieckiego i na prowadzenie przez nich rokowań z przedstawicielami państw koalicyjnych. Delegaci sowieccy zaznaczyli swój pobyt masowo rozsiewaną literaturą bolszewicką, porozumiewając się równocześnie z bolszewikami państw innych tak, że w Kopenhadze utworzyło się formalne biuro informacyjne, utrzymujące kontakt między Rosyą a innemi państwami. Rząd więc duński zawezwał wszystkich delegatów i urzędników sowieckich do natychmiastowego opuszczenia państwa.

MISYA SOW. WYJECHAŁA DO LONDYNU.

Lyon, 6. maja.

(PAT.) Radio. — Z Kopenhagi donoszą, że wyjazd handlowej misyi sowieckiej do Londynu jest rzeczą postanowioną. Misya ta wybrała się już w podróż, składa się ona z 7 osób. Litwinow jako niedobrze widziany przez Anglię oraz Krassin, pozostający w podejrzeniach ze strony rządu moskiewskiego nie należą do misyi.

CZESKA MISYA HANDLOWA WYJEŻDŻA DO ROSYI.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Pragi donoszą: Rząd czeskosłowacki zamierza wysłać do Moskwy specyalną misyę handlową, mającą na celu zbadanie konjunktur ekonomicznych na rynku rosyjskim, celem zoryentowania się jakie towary mogą być przedmiotem eksportu do Rosyi.

WŁOCHY JUŻ SIĘ WAHAJĄ.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Rzymu donoszą. Członkowie parlamentu włoskiego zastanawiają się nad tem, czy nie należałoby odroczyć podjęcia stosunków z rządem sowietów aż do zupełnego wyjaśnienia sytuacyi, niektórzy spodziewają się, iż rząd sowietów, mimo wszystko co głosi o swej trwałości nie zdoła się utrzymać. Ludność Rosyi jest bowiem przemęczona wojną i wcale się dobrze nie czuje pod terrorem bolszewickim, wskutek czego z łatwością może nastąpić zmiana rządu.

NIEMCY SPRZEDAJĄ ZEPPELINY BOLSZEWIKOM.

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) Okazuje się obecnie, że Zeppeliny niemieckie, które przeleciały nad Warszawą w kierunku Moskwy, zostały przez rząd niemiecki sprzedane bolszewikom, traktat wersalski zabrania bowiem Niemcom utrzymywania statków napowietrznych i nakazuje im zniszczenie tych statków. Nie ulega wątpliwości, że transakcya ta odbyła się bez wiedzy koalicyi, która nie omieszka zapewne w odpowiedni sposób zaremonstrować u rządu berlińskiego.

BOLSZEWICY NAPADLI NA ANG. POCIĄG SANITARNY.

Londyn, 5. maja.

(PAT.) Z Władywostoku donoszą do Tokio, że angielski pociąg Czerwonego Krzyża zatrzymany został na Syberyi. Personał częścią uwięziono, częścią pozbawiono życia. Pociąg jechał do Irkucka i był naładowany środkami sanitarnymi.

PRZEWROT BOLSZEWICKI W ASEJBERDŻANIE?

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Moskwy donoszą: W Asejberdżanie rząd dotychczasowy został obalony, a jego miejsce zajął rząd swiecki(?) który pragnie nawiązania stosunków z moskiewskim rządem sowietów.

Konsulat polski w Opolu pod terrorem Niemców opuścił miasto?

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) Z Opola nadeszła tu wiadomość, że z powodu wrogiej postawy ludności niemieckiej wobec polskiego komisaryatu plebiscytowego i konsulatu polskiego, Konsulat zmuszony był pod ochroną wojska francuskiego opuścić Opole.

Z powodu terroru Niemców wszystkie sklepy polskie są zamknięte. „Gazeta Opolska“ nie wychodzi. Budynku, w którym mieszcza się biura konsulatu polskiego strzegą żołnierze francuscy. Podczas onegdajszych napaści na konsulat polski zdołano Niemców odpędzić tylko dzięki temu, że otworzono kurki gazowe. Wczoraj przyszło do nowych starć na ulicach miasta, przyczem jeden robotnik polski został przez Niemców zastrzelony.

Bytom, 5. maja.

(PAT.) Doniesienia o wyjeździe konsulatu polskiego z Opola są nieprawdziwe. — Jedynie ze względu na niebezpieczeństwo napaści niemieckich ustawiono przed konsulatem polskim straż wojskową koalicyjną.

NIEMCY AGITUJĄ NAWET WŚRÓD WIĘŹNIÓW

Bytom, 5. maja.

(PAT.) W więzieniu tutejszem wybuchł bunt więźniów, który należy przypisać agitacyi strajkujących sędziów niemieckich.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO POLSKIE NA TERENACH PLEBISCYTOWYCH.

Olsztyn, 5. maja.

(PAT.) Prezes komisyi międzysojuszniczej dla zachodnio-pruskiego terenu plebiscytowego Pavia podpisał d. 30. kwietnia br. dekret o organizacyi Sicherheitsweht'u. Na mocy tego dekretu obywatele narodowości polskiej wejdą do tej zreorganizowanej policyi plebiscytowej. Na ogólną liczbę 1.300 ludzi, wejdzie w skład pomienionej policyi 600 Polaków pod wodzą 15 oficerów polskich. Wszyscy członkowie tej policyi muszą być poddanymi niemieckimi i muszą udowodnić, że służyli w wojsku niemieckiem. Instytucya ta wejdzie w życie natychmiast po załatwieniu formalności. Jestto pierwsze zwycięstwo kierunku równouprawnienia Polaków na terenach plebiscytowych, a zarazem nieodzownym warunkiem przystąpienia Polaków do głosowania.

SPIŻ I ORAWA PROSZĄ O POMOC AMERYKĘ.

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) We środę odwiedziła delegacya spisko-orawska poselstwo amerykańskie, aby prosić o współudział Stanów Zjednoczonych w międzykoalicyjnej komisyi plebiscytowej. Delegację przyjął charge d'affaires White, który oświadczył, że bezzwłocznie wystosuje w tej sprawie telegram do swego rządu w Waszyngtonie.

Z nad polskiego morza.

POLSCY MINISTROWIE W GDAŃSKU.

Gdańsk, 5. maja.

(PAT.) Przybyli tu minister aprowizacyi p. Śliwiński, minister kolei Bartel, minister robót publicznych Kędzior, naczelny dyrektor Puzappu Lachert i kilkunastu posłów sejmowych.

GDAŃSK POLSCE ZAWDZIĘCZA SWOJĄ APROWIZACYĘ.

Gdańsk, 5. maja.

(PAT.) Wskutek dowozu większej ilości ziemniaków z Polski do Gdańska, zniesiono tu karty ziemniaczane. Po raz pierwszy od wielu lat Gdańsk ma zapewnione wyżywienie do nowych zbiorów.

GDAŃSKIE PLANY HAKATYSTÓW.

Warszawa, 5. maja.

(Telef.) (m) Wyszła na jaw nowa tendencya wszechniemiecka w sprawie Gdańska. Niemieckie sfery wojskowe i wszechniemieckie powzięły nowy plan, aby w razie pomyślnego dla Niemców wyniku plebiscytu przyłączyć okręg malborski do Gdańska a nie do Prus wschodnich. Idzie im mianowicie o to, aby przez przyłączenie do Gdańska 4 powiatów rolniczych mianowicie powiatu malborskiego, sztumskiego, rożemberskiego i kwidzyńskiego umożliwić aprowizacyę tego miasta i uniezależnić Gdańsk pod względem aprowizacyjnym od Polski. Nowemu temu terytoryum pragnęliby Niemcy nadać nazwę państwa zachodniopruskiego.

STRAJK APROWIZACYJNY W SOSNOWCU.

Sosnowiec, 5. maja.

(PAT.) Z powodu braków aprowizacyjnych wybuchł dziś strajk na kopalniach Mortimer, Reden i Niwka. Charakter strajku jest lokalny.

DANIA REZYGNUJE Z ROBOTNIKA POLSK.

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) Rząd duński zawiadomił rząd warszawski, że ze względu na stosunki polityczne w kraju, i na zatargi między pracodawcami i robotnikami zmuszony jest w roku bieżącym zrezygnować ze sprowadzania robotników rolnych polskich do Danii.

PORZĄDEK OBRAD PIĄTKOWEGO POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa, 5. maja.

(PAT.) Na porządku dziennym piątkowego popołudniowego posiedzenia Sejmu znajduje się sprawozdanie komisyi regulaminowej o wniosku klubu „Wyzwolenie" w sprawie przyspieszenia prac komisyi konstytucyjnej oraz odpowiedź ministra przemysłu i handlu na interpelacyę p. Diamanda w sprawie roli, jaką odgrywa w Polsce członek misyi angielskiej Sir Ferguson.

EWENTUALNI CZŁONKOWIE ZREKONSTRUOWANEGO GABINETU.

Warszawa, 5 maja.

(Telef.) (G) Wśród pogłosek o rekonstrukcyi gabinetu utrzymuje się także wersya, że w niej sce dr. Bardla miałby wejść w skład gabinetu inż. Bryl.

Państwo polskie oficyalnie zaproszone na posiedzenie Ligi Narodów!

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) **Państwo Polskie zostało oficyalnie zaproszone na posiedzenie Rady Ligi Narodów, które się odbędzie w Rzymie dnia 14 bm.**

Zarządzenia i projekty ustaw.

UNIFIKACYA TARYFY OSOB. NA KOLEJACH.

Warszawa, 5. maja.

(PAT.) Ministerstwo kolei żelaznych wydało ogólno-polską taryfę pasażerską, która ma zastąpić wszystkie obowiązujące w polskich dzielnicach taryfy tak dla osób jak i dla pakunków i przesyłek nadzwyczajnych na kolejach normalnotorowych, tak państwowych jak i prywatnych, zarządzanych przez państwo. Jest to poważny krok ku pożądanemu zjednoczeniu kolejnictwa polskiego. Wprowadzenie jednak w życie wspomnianej taryfy może nastąpić dopiero z dniem 1. czerwca br., a to głównie z tego powodu, że kolej napotyka na wielkie trudności w wydawaniu biletów wskutek braku masy drukarskiej itd. Taryfa wspomniana zawiera również przepisy o biletach sezonowych, tj. miesięcznych i rocznych, jak również o ulgach dla młodzieży szkolnej, na wycieczki dla robotników udających się w celu poszukiwania lub objęcia pracy i dla inwalidów wojennych. Ulgi te są oparte na 50% zniżce. Taryfa powyższa ma na celu z jednej strony ułatwienie publiczności korzystania z niej, z drugiej zaś strony aby zakreślić w tym kierunku pewne granice ze względu na nader trudne położenie finansowe kolei państwowych i warunki komunikacyjne.

POŻYCZKAMI AUSTR. MOŻNA WPŁACAĆ 25% SUBSKRYBOWANEJ POŻYCZKI POLSK.

Warszawa, 5. maja.

(Telef.) (m) Komisya budżetowa uchwaliła w myśl referatu p. dr. Loewensteina projekt ustawy upoważniającej posiadaczy austryackich pożyczek wojennych do wpłacania temi pożyczkami 25% subskrybowanej pożyczki państwowej polsk.

HENRI DE REGNIER.

Pisane w Chinach.

Piszę to w wiosce zapadłej w starych Chinach. Przybyłem tu wczoraj wieczór tak chory i spadły z sił, że dziś z rana nie mogłem udać się w dalszą drogę. Przywiodła mię tutaj i wiem, że nie poprowadzi dalej. Siły moje nikną z każdą chwilą. Położono mię na cienkiej macie słomianej, ja zaś pościągałem na siebie wszystkie okrycia. Taki ziąb mrozi mi ciało! Poza tem nie cierpię zgoła, czuję wszakże, iż życie odchodzi odemnie i wyczerpuje się tak, jak woda, sącząca się z niewidzialnego pęknięcia w naczyniu. Nie oczekuję znikąd pomocy; nie potrzebuję zresztą niczego i niczego nie pragnę.

Mój wierny służący chiński przychodzi czasami na palcach swych nóg zjędniałych dowiedzieć się o moim stanie i zobaczyć, czy bardzo się posunąłem. Poczciwy Kung — tak się nazywa — spogląda na mnie swemi skośnemi oczyma, poczem, przyjrzawszy mi się w milczeniu, jakby oczekiwał jakiegoś słowa, czy znaku, kłania się i odchodzi pełen szacunku — ja zaś widzę, jak warkocz podskakuje mu na plecach. Słyszę go, jak rozmawia na dworze z kulisami, lecz nie rozumiem, co mówią. Zapewne spierają się o to, co począć z białym panem, gdy wyzionie ducha, bo umre, wiem to.

Wiem i przystaję z chęcią. Nigdy nie lękałem się samotności w ostatniej godzinie życia, którą wielu się trwoży. Nie odczuwam zgoła potrzeby widzenia dokoła siebie rodziny i przyjaciół. Nie życzyłem sobie nigdy, by ta rzecz zdarzyła mi się raczej tu, niż ówdzie. Cała ziemia zda mi się równie dobra do przyjęcia mych prochów — i nic żywię żadnego żalu za niczem. Oderwany jestem od wszelkich skłonności ziemskich. Jakąż wagę może mieć dla mnie przyjaźń, szacunek, tkliwość, skoro nie umiałem zachować miłości — a byłem kochany najcudniejszą, przedziwną miłością! Tak, ten oto człowiek, którym będę jeszcze kilka godzin, a którego ciało obróci się niebawem w pospólny proch, zaznał dziwnego, boskiego przywileju być kochanym, to znaczy, stać się dla drugiej istoty sensem istnienia i stanowić dla niej cały urok życia...

Kung wchodzi i przynosi mi w filiżance jakiś osobliwy sok z roślin, bezwątpienia lekarstwo jakiegoś znachora. Wypijam je, by mu sprawić przyjemność. Może to, doda mi sił do skończenia tych słów... I trzeba, albowiem nie chciałbym, by myślano, iż ta wielka miłość, którą obudziłem, napawa mię pychą. Oh! nie, wiem, aż nadto dobrze, że przyszła do mnie przez kaprys losu i że we mnie nie było nic jej godnego. Nie dokonałem nic godnego uwagi, żadnego świetnego dzieła, by na nią zasłużyć. Niema we mnie nic, coby mię odróżniało z pośród ludzi szarych. Przypadek tylko obdarzył mię łaską. Nie jestem ani bardziej inteligentny, ani piękniejszy od innych. Nic mię nie wyróżnia ku przedziwnej łasce, której stałem się przedmiotem. Tedy jakimże sposobem miałbym z tej racyi unosić się pychą, skoro nawet nie doznałem radości!

Bo raczej z pewnego rodzaju przerażeniem uczułem, że życie rozjaśnia mi się boskiem światłem miłości. Zrazu przymykałem oczy, by jej nie widzieć, lecz dłoń przemożna i słodka spoczęła na mem czole, a rozpalone palce uniosły mi powieki. Wówczas to musiałem spojrzeć we władcze lice miłości, zjawiającej mi się w blasku żywym. Ach, jakże pragnąłem odwrócić się od niej! Jak bardzo chciałem uciec od niej na zawsze! Lecz niestety! Możnaż umknąć swemu przeznaczeniu, nawet wiedząc z góry, co się stanie — że jej pozorna wspaniałość kryje w sobie ciemny urok od którego będzie musiała zagasnąć?

A ja wiedziałem o tem, albowiem tajne przeczucie objawiło mi tę smutną prawdę, jako szczęście w miłości jest z tych jedynych stanów, których człowiek nie zdoła znieść. Niech nas osaczy wszelaka gorycz, klęska, wszelkie nieszczęście: potrafimy stawić im bohaterski i cierpliwy opór. By je pokonać, znajdujemy w sobie głęboko skryte zasoby — lecz wobec szczęścia w miłości, wobec tego cudu, który przyszedł do nas z dobrej woli, w chwale wspaniałej, ogarnia nas przedziwna nieudolność, by go pochwycić i utrzymać i dziwniejsza jeszcze chęć utraty i zniweczenia go. A wówczas z wściekła cierpliwością i ze straszliwą pomysłowością bierzemy się zajadle do zgubnego dzieła, które nasyca w nas, wbrew sobie samym jakiś nieznany, ciemny instynkt złości...

W tych kilku słowach opowiedziałem wam całe me dzieje, wszystką nędzną historyę sercmego i życia. Dzięki n‑‑ właśnie leżę tu dziś roz-

WYDANIE POSŁÓW SĄDOWI.

Warszawa, 5. maja.

(Telef.) (m) Komisya nietykalności poselskiej zgodziła się na wydanie sądowi pp. Jana Potoczka, Matakiewicza i Stanisława Starzeńskiego z powodu oskarżenia o usiłowanie przekupstwo urzędników.

PROJEKT NOWEJ USTAWY PODATKOWEJ.

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) Minister skarbu Grabski wniósł do Sejmu **projekt ustawy o państwowym podatku dochodowym i o podatku uzupełniającym.** Ustawa dzieli opodatkowanych na 4 klasy stosownie do liczby mieszkańców miejsca zamieszkania. Klasy te są następujące:

Klasa I. miejscowości do 10.000 mieszkańców.
Klasa II. miejscowości od 10.000 do 50.000 mieszkańców.
Klasa III. miejcowości od 50.000 do 100.000 mieszkańców.
Klasa IV. miejscowości ponad 100.000 mieszkańców.

Wolni od podatku są:
w I. klasie obywatele których dochód roczny nie przenosi 3.500 marek,
w II. klasie obywatele, których dochód roczny nie przenosi 3.000 marek,
w III. klasie obywatele, których dochód roczny nie przenosi 4.000 morek,
w IV. klasie obywatele, których dochód roczny nie przenosi 6.000 marek.

Podatek jest postępowy i dochodzi do 25%.

RUBEL = 2'16 MARKI POLSKIEJ PRZY SUBSKRYPCYI POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 5. maja.

(PAT.) Przyjęta onegdaj przez Sejm ustawa, na podstawie której rubel przestał być środkiem płatniczym w granicach Rzeczypospolitej, czyni z rubla dewizę zagraniczną, której kurs zależy od wahań giełdowych. Dzisiejsze regulowanie kursu rubla nie jest usprawiedliwione jego siłą nabywczą poza granicami Polski, chociażby ze względu na to, że w posiadaniu mieszkańców Polski znajdują się wielkie zapasy rubla. Zachodzi obawa, że nagła jego podaż w terminie późniejszym uwidoczni się niemożliwością jego realizacyi w tak wielkich rozmiarach, co może spowodować wielkie straty dla posiadaczy tego rubla. Ministerstwo skarbu ma możność zużytkowania tego rubla w pewnej ilości na rynkach zagranicznych i dlatego też chcąc uchronić ludność przed przyszłemi wahaniami spekulacyjnemi, ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, dopuszczające przez pewien czas, aż do odwołania przyjmowanie rubla tzw. carskiego w odcinkach po 100 i 500 r. przy spłatach na pożyczkę państwową po kursie 216 marek za 100 rubli.

WYMIANA KORON NA MARKI W OŚWIETLENIU RZĄDOWEM.

Warszawa, 5. maja.

(PAT.) Na okres ośmiodniowy wymiany banknotów po 1000 i 100 kor. na marki polskie ministerstwo skarbu delegowało 4 urzędników do Małopolski i byłej okupacyi austryackiej, którzy zwiedzili wszystkie części wymienionych obszarów i skonstatowali, iż cała akcya wymiany miała przebieg bardzo pomyślny dla skarbu państwa. Urzędy funkcyonowały dobrze i pomyślnie, urzędnicy spełniali włożone na nich obowiązki z wielką gorliwością. Koron przedstawiono do wymiany na ogół mniej, niż obliczyło pierwotnie ministerstwo. Włościanie rzadko na ogół korzystali ze specyalnych ulg, przyznanych im przez ministerstwo skarbu. Obawy wyrażane niejednokrotnie, że Polska wymieniając korony w danym momencie, narażona będzie na ogromny ich napływ z zagranicy nie ziściły się w zupełności, a napływ ich zupełnie nie zagrażał interesom skarbu polskiego. Wobec faktu że po dniu 26. kwietnia 1920 banknoty 1000 i 100 koronowe straciły prawo obiegu w Polsce, mniejsze zaś odcinki nie przedstawiają większego niebezpieczeństwa, ponieważ z natury rzeczy dla spekulacyi się nie nadają, skarb polski zabezpieczony jest przed nierzetelną spekulacyą koronami. Okoliczność, że korony zostały zamienione na marki nie zaś ostemplowane, chroni Polskę przed tak, na wielką skalę w innych krajach sukcesyjnych uprawianem fałszowaniem stempla. Dokładne dane cyfrowe dotyczące wymiany koron na marki polskie będą podane do wiadomości publicznej natychmiast po ich zestawieniu.

O PRZYWRÓCENIE PRAW B. SKAZAŃCOM POLITYCZNYM.

Warszawa, 5. maja.

(PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi prawniczej w sprawie przywrócenia praw obywatelom Rzeczypospolitej polskiej, skazanym przez rządy byłych państw zaborczych za przestępstwa podyczne p. Pużak podkreślił wielkie znaczenie tej ustawy, przywraca ona bowiem prawa oraz majątki osobom, którym zostały one zabrane a władzca za przestępstwa naruszające obowiązek służby wojskowej oraz za czyny popełnione z pobudek politycznych a skierowane przeciwko państwom zaborczym, oraz za pomoc okazywaną przy spełnianiu takich czynów. Ustawa ta anuluje wszystkie wyroki byłych rządów zaborczych wydane na działaczy politycznych. Bez względu na różnice taktyki dążeniem tych wszystkich działaczy było osiągnięcie niepodległości Polski. Wedle art. 3. ustawy do zwrotu majątku obowiązany jest ten, kto po skazanym majątek uzyskał, albo też dalszy nabywca majątku. Ustawa przekreśla również wszystkie rozporządzenia władz zaborczych wydane już podczas wojny, a dotyczące dezerterów ich armii. Ustawa obowiązywać ma we wszystkich 3 zaborach. Komisya przedłożyła również Sejmowi 3 rezolucye, z których pierwsza wzywa rząd do zabezpieczenia losu niezamożnych byłych skazanych politycznie, którzy podczas odbywania kar stracili zdrowie i możność zarobkowania. Rząd winien roztoczyć opiekę nad dziećmi byłych skazanych politycznie. Druga rezolucya wyraża uczestnikom walk o niepodległość cześć Sejmu i stwierdza, że wszystkie konfiskaty były aktami gwałtu oraz wzywa rząd do wyrównania tej krzywdy.

Ustawę przyjęła Izba jednomyślnie w 2 i 3 czytaniu, pierwszą rezolucyę komisyi przyjęto bez rozprawy. Do rezolucyi drugiej p. Staniszkis wniósł poprawkę zmierzającą do zmiany ostatniego zdania ustępu drugiego a wyrażającego głębokie przekonanie Sejmu, że rząd polski akty gwałtu oraz ich skutki unicestwi.

PREMIER PRZECIW ZBYT SZYBKIM AWANSOM.

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) Prezydent ministrów Skulski wydał do wszystkich podwładnych sobie władz i urzędów okólnik, w którym występuje przeciwko **nadmiernej ilości zbyt szybkich awansów.** Dalej zwraca premier uwagę na to, że niepożądane jest przenoszenie urzędników z jednej dykasteryi do drugiej, jak to już zresztą postanowiła Rada ministrów **nie leży to bowiem w interesie służby i może być wykonane tylko w nadzwyczajnych wypadkach.**

... ciągniony na tej oto mace w tej zapadłej wiosce w starych Chinach — a zapóźno już, by wam opowiadać o szczegółach i okolicznościach... Na cóż się wam zda wiedzieć imię tej, która mię kochała, a w której nieważyłem święte l ca miłości! Na cóż wam wiedzieć, jak wziąłem się do rzeczy, by sprowadzić na się klęskę, jak zwolna, nieochybnie, ze stałością fatalną, a skrytą odzierałem życie swe z wszelkiej piękności? A potem — cóżby wam z tego przyszło? Czyliż sądzicie, że, gdyby się wam, kiedy zdarzyła sposobność, postąpilibyście inaczej, niż ja, że nie bylibyście także posłuszni tej ciemnej zawiści, która budzi się w sercu ludzkiem wobec zbyt pięknego losu i która sprawia, że człowiek stale się swym własnym katem?...

W Chinach, w tym tajemniczym i dziwacznym kraju, widywałem skazańców, traconych z osobliwym, okrutnym artyzmem. Tu nie zabijają odrazu. Przedłużają życie, by przedłużyć cierpienie. Wydziela się je drobnemi dawkami. Upiększa się i wysubtelnia. Widywałem często ciała straconych i patrząc, jak umiejętnie były poszarpane, myślałem o tem, że ja nie włożyłem mniej chytrości i okrucieństwa, by podrzeć uroczą miłość, która mi się oddała i by uczynić ze szczęścia swego widmo krwawe, które ukaże mi się może w tej chwili we mgłach agonii...

Ona zbliża się już — serce uderza w rzadkich odstępach. Ołówek wysuwa się z palców zgrabiałych. Oczy przymykają się. Mata na której leżę jest niby pochyłość lodu ,po której zwolna i cicho staczam się ku śmierci... Chwila jeszcze, a poczciwy Kong, który wszedł, podniesie z namaszczeniem ciężkie me powieki. Może ujrzę po raz ostatni jego żółtą fizyognomię chińską, a może ujrzę już tylko cień i mrok — i nie będzie nic, nic, jak tylko martwe ciało podróżnika, złożone na macie, w dalekiej, zapadłej wiosce w starych Chinach.....

Urlopy urzędników będą w tym roku ograniczone!

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) Ze względu na konieczność intenzywnej pracy w obecnych nadzwyczajnych warunkach ograniczył minister skarbu dr. Władysław Grabski w bieżącym roku **urlopy podwładnych sobie urzędników z 4 tygodni na 2 tygodnie, a z 6 tygodni na 3 tygodnie.**

Wieści z za miedzy granicznej.

SŁOWACYA WYPOWIADA BEZWZGLĘDNĄ WALKĘ RZĄDOWI CZESKIEMU.

Prag, 5. maja.

(PAT.). Dzienniki czeskie donoszą, że 29 kwietnia odbyła się w Różomberku pod przewodnictwem ks. Hlinki konferencya 200 mężów zaufania słowackiej partyi ludowej. Na konferencyę przybyli wszyscy nowowybrani posłowie i senatorowie słowaccy. Uchwalono rozpocząć wydawnictwo dziennika p. t.: „Słowak", który drukowany będzie w nakładzie 20.000 egzemplarzy. Dziennik będzie finansowany przez Słowaków przebywających w Ameryce. Po dłuższej dyskusyi uchwalono podjąć bezwzględną walkę przeciw rządowi czeskiemu. Ks. Hlinka w mowie swej oświadczył, że hasłem słowackiej partyi ludowej musi być bezwzględna opozycya przeciw rządowi w Pradze. Słowacy domagać się będą całkowitej autonomii Słowaczyzny i ewentualnie przyłączenia wschodniej części Słowaczyzny do Węgier. Poseł Hlinka zgłosił w tym duchu rezolucyę, która została jednomyślnie przyjęta. W dalszym ciągu obrad uchwalono votum ufności dla przebywającego w Ameryce przedstawiciela Słowaków Ikydyńskiego, który przez Słowaków amerykańskich agituje na rzecz oderwania Słowaczyzny od Czech. Uchwalono również wysłać w imieniu słowackiej partyi ludowej ks. Szramka do Paryża w celu poinformowania rządu francuskiego o niebezpieczeństwie zawleczenia na Słowaczyznę z Czech idei bolszewickich. Ks. Szramek uda się następnie z Paryża do Ameryki. Pod koniec posiedzenia oświadczył ks. Hlinka ponownie, że słowacka partya ludowa podejmie walkę polityczną w zaostrzonej mierze i do walki przeciwko Czechom stanie wspólnie inteligencya słowacka i madiarska.

BOLSZEWICY CZESCY NA MORAWACH.

Prag, 5. mj.

(PAT.) „Narodni Listy" donoszą z Berna Morawskiego, że w łonie tamtejszej partyi socyalno-demokratycznej wytworzyło się silne skrzydło bolszewickie.

TUSZAR OTRZYMAŁ MISYĘ UTWORZENIA GABINETU.

Prag, 5. mj.

(PAT.) Prezydent ministrów Tuszar przyjął misyę utworzenia nowego gabinetu i pertraktuje obecnie z partyami politycznemi w celu obsadzenia poszczególnych portfelów.

GABINET RUMUŃSKI KOMPLETUJE SIĘ.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Bukaresztu donoszą: Averescu podał do wiadomości rady ministrów ustąpienie ministra Nistora i Goldi i zawiadomił że w najbliższym czasie gabinet zostanie znowu skompletowany.

Koalicya a Niemcy.

ROZDZIAŁ NIEMIECKICH OKRĘTÓW.

Paryż, 5. maja.

(PAT.) Radio. — James Craig, interpelowany w Izbie gmin co do rozdziału niemieckich okrętów wojennych, przedłożył następujące wyjaśnienia:

Anglia otrzyma 130 okrętów, w tem 124 łodzi podwodnych, Francya 40, z tego 33 łodzi podwodnych, Japonia 3, Stany Zjednoczone 2, Włochy 7 łodzi podwodnych. Craig dodał, że Anglia otrzyma z okrętów zatopionych w Scapa Flow 10 pancerników, 5 krążowników, 5 lekkich krążowników, 33 kontrtorpedowców. Co się tyczy reszty zatopionych okrętów — mianowicie 12 lekkich krążowników, 59 kontrtorpedowców i 50 torpedowców, to ich rozdział będzie zależał od wyboru ze strony Francyi i Włoch.

KOALICYA PRZYGOTOWUJE NOWĄ NOTĘ.

Wiedeń, 5. maja.

(PAT.) BK. Posuwanie się wojsk niemieckich na południe okręgu Ruhr będzie prawdopodobnie przedmiotem nowej noty koalicyi do Niemiec.

FRANCUZI OPUSZCZAJĄ FRANKFURT.

Berlin, 6. maja.

(Telef.) (m) „Morgen Post" donosi, że wojska francuskie opuszczą Frankfurt już w dniach najbliższych.

Gabinet Nitti'ego poważnie zagrożony!

Warszawa, 6. maja.

(Telef.) (m) Z Rzymu donoszą: W tutejszych kołach politycznych uważają stanowisko **gabinetu Nittiego za bardzo poważnie zagrożone**. Przyczynia się do tego **stanowisko katolickiej partyi ludowej**, która zarzuca gabinetowi zbytnią uległość wobec socyalistów.

PRASA BERLIŃSKA PRZEMILCZA SUKCESY POLSKIE.

Berlin, 6. maja.

(Telef.) (m) Prasa berlińska przynosi tylko szczupłe wiadomości o zwycięstwach polskich na froncie wschodnim. Biuro Wolffa informuje o tych wydarzeniach prasę niemiecką tylko bardzo lakonicznie. Uderzającem jest przytem, że Biuro Wolffa nie podaje wcale w którem miejscu jest w toku ofenzywa polska.

PRASA FRANCUSKA O POLSK. SUKCESACH.

Paryż, 5. maja.

(PAT.) Havas. Prasa francuska wyraża radość z działalności wojennych, dokonanych pod kierownictwem Naczelnika Państwa Polskiego i Wodza Naczelnego Piłsudskiego. Byłoby może przedwczesne — pisze „Excelsior" — twierdzenie, że pogrom, który poniosła armia czerwona, zapowiada rychły upadek Lenina i Trockiego, natomiast jest wynikiem doniosłym usunięcie bolszewików z Europy centralnej. Polska oddała Europie usługę taką, jaką jej zwykle oddawała. Obecnie Piłsudski, jak ongiś Sobieski, zyskał sobie tytuł tarczy wolności Polski.

STRAJK GENERALNY W BELGRADZIE.

Wiedeń, 5. maja.

(Telef.) (fr) Z Belgradu donoszą: Wybuchł tu strajk ogólny. Pomiędzy strajkującymi a żandarmeryą przyszło do starcia przyczem 10 osób zostało zabitych a 2 ranione. Zakłady wodociągowe i gazowe funkcyonują jednak dalej. Kongres kolejarzy rozważa czyby nie powrócić do pracy, wobec tego że rząd skłonny jest przyjąć wydalonych robotników z powrotem.

Jeszcze jedna porażka p. St. Grabskiego.

Rozbity endecki konwentykel.

Lwów, 6. maja.

Do sali Sokoła-Macierzy wczoraj wieczór zwołali narodowi demokraci chrześcijańscy demokraci zgromadzenie, na którem miał mówić p. Stan. Grabski: „O polskiej polityce wschodniej". Prócz zwolenników powyższych stronnictw przybyli też na zgromadzenie bardzo licznie tutejsi socyalni demokraci.

Zgromadzenie zagaił adwokat dr. Korytko, który chciał udzielić głosu posłowi Grabskiemu. **Na to jednak nie zgodzili się socyal. demokr.**, żądając, by przed udzieleniem głosu p. Grabskiemu wybrać prezydyum, do którego zaproponowano Szczyrka, redaktora „Dziennika Ludowego" i kolejarza Dumę.

Nie chcąc dopuścić do wyboru prezydyum narodowi demokraci podnieśli na sali krzyk. Zdawało się, że zgromadzenie zostanie rozbite. Po dłuższych pertraktacyach zgodzono się w końcu na wybór prezydyum, do którego weszli: Szczyrek i prof. Thullie.

W krótkiem przemówieniu prof. Thullie po złożeniu hołdu walczącej armii polskiej, udzielił głosu p. Grabskiemu.

Poseł Stan. Grabski w mowie swej, trwającej przeszło godzinę nie powiedział nic nowego — mowa jego bowiem była powtórzeniem artykułów „Słowa Polskiego" z ostatnich dni. A zatem — Białorusini nie istnieją — Ukraińcy pozbyli się już dążności państwowych, **bolszewicy to dobrzy sąsiedzi**, byle tylko nie przeszczepiali swych zasad do Polski. Odrodzona Ukraina, to nieszczęście dla Polski, bo zawsze będzie ciągnąć do Rosyi starać się będzie od Polski oderwać wschodnią Małopolskę. Wychodząc z tego założenia dyplomata, który uzurpował sobie prawo dyktowania Polsce polityki zagranicznej dziwił się, **dlaczego Ukraina nie ma być bolszewicką, lecz z Petlurą na czele?**

Mowę p. Grabskiego pełną sprzeczności zgromadzeni wysłuchali spokojnie, spodziewając się, iż odbędzie się nad nią dyskusya.

Gdy jednak zabrał głos akademik Rumun, i począł wykazywać wątpliwości jakie budzi program N. D., wówczas zgromadzeni na sali endecy krzykami starali się uniemożliwić dalsze jego wywody. — Mimo to wśród krzyku odczytał on rezolucyę, aprobującą obecną politykę rządu.

Następnie dr. Röhrer rozpoczął swe przemówienie od obraźliwego wyrażania się o przedmowcy. To wywołało szaloną burzę na sali. Na sali zapanował chaos — uniemożliwiający nietylko przemówienia, ale wogóle prowadzenie dalszych obrad wobec czego prezydyum zniewolone było je zakończyć.

„Rotę" Konopnickiej odśpiewali wszyscy, a gdy robotnicy i akademicy zaintonowali „Gdy naród do boju", wówczas endecy podnieśli znowu hałas, którego w zacietrzewieniu nie zaniechali nawet podczas odśpiewania „Jeszcze Polska nie zginęła".

Wkońcu reprezentanci lewicy wezwali zebranych, by uchwalono rezolucyę Rumuna, co też olbrzymia większość wśród oklasków uczyniła.

Lewicową rezolucyą zakończyło się więc wczorajsze zgromadzenie zwołane przez tutejszych narodowych demokratów, na którem przemawiał poseł Stanisław Grabski.

NADESŁANE.

SPECYALISTKA CHORÓB DZIECI 99₈

Dr. Augusta AUERBACH-GROEBLOWA

ord. od 2—4 pop. przy ul. Krakowskiej 14. SZCZEPIENIE.

Premiera w „Czwórce".

Lwów, 6. maja.

Kto jeździ czwórką, ten dobija prędko do mety. Niezwykłe i stałe powodzenie „Czwórki" we Lwjowie od szeregu miesięcy świadczy o tem najlepiej, że sympatyczny zespół jest już u mety wyścigu, że posiadł we Lwowie markę najweselszego lokalu rozrywkowego, nie pozbawionego przytem walorów prawdziwie artystycznych. Filarem zespołu w tym wypadku jest przedewszystkiem sama dyrekcyi. Bujny talent kompozytorski, p. Kitschman ma tutaj co dwa tygodnie nowe pole do popisu, p. Windhem jest jednym z najlepszych odtwórców „chancony" jakich posiadamy obecnie, a do rezultatów takich doprowadziła go nieustanna praca nad rozwojem swych środków wokalnych. W trudnej roli „conferenciera" wyrabia się z dniem każdym Orwicz, a w milutkim śpiewie Noskowskiej widoczne są w ostatnich czasach postępy na polu wyrazu w interpretacyi i czystości intonacyi. Jeśli dodamy pożyteczną siłę „charakterystycznej matki" w osobie Czajkowskiej, wyczerpujemy tem stały personal „Czwórki". Gościem z Warszawy, opuszczającym w tych dniach nasze miasto jest Gierasieński, a z tego rodzaju gościem praca jest wdzięczna.

Niewyczerpany repertuar monologowy tego artysty wprost zadziwia, a jako aktor okazał nam nieraz swoje cenne walory. Szczęśliwy pomysł Gierasieńskiego zbierania datków na flotę polską w monologu „Dziadka" przyniósł na cel ten pokaźną sumę około 5.000 koron.

Rolę gościa dzieli z Gierasieńskim tancerka Kamińska w wdzięcznych produkcyach choreograficznych. Sketch „Wyratował" pióra Ślaza — (piąty zdaje się pseudonim kabaretowy Tuwima) ze zręczną muzyczką Boczkowskiego stanowił clou programu, zestawionego starannie i ze smakiem.

Na najbliższej premierze przyjdzie znów do głosu spółka literacka Ki-ZbiOr" w swej rewii pt. „W ogrodzie Jezuickim". Jak mówią wtajemniczeni ma to być najweselsza rzecz pod słońcem.

(h. z.)

OD WYDAWNICTWA.

Z powodu dalszego podrożenia kosztów wydawniczych zniewoleni jesteśmy podwyższyć cenę „GAZETY WIECZORNEJ" na 1 markę. Wobec tego wynosi z dniem dzisiejszym

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU

„Gazety Porannej" — — — 1 markę
„Gazety Wieczornej" — — — 1 markę

CENA PRENUMERATY MIES.

z przesyłką pocztową:

„Gazety Porannej" — — — — — 20 mk.
„Gazety Wieczornej" — — — — — 20 mk.
obu wydań razem („Por." i „Wiecz.") 38 mk.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej" i „Gaz. Porannej" prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc MAJ, a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty nowej wraz z ewentualną zaległością nie wpłacą najdalej do dnia 10-go maja br., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę względnie wysyłkę gazety.

AMERYKANIE POWIADAJĄ: „PATRZ WIĘCEJ NA TWĄ PRACĘ, NIŻ NA ZEGAREK; DŁUGI CZAS DOBRZE ZAJĘTY WYDAJE SIĘ KRÓTKIM; KRÓTKI DZIEŃ MAŁO ZAJĘTY WYDAJE SIĘ DŁUGIM.

(„Liga pracy" — Warszawa — Czackiego 3/5).

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

We czwartek, 6 kwietnia o godz. 7-mej w. „Księżniczka czardasza", operetka w 3 aktach E. Kalmana z pp. Miłowską, Kasprowiczową, Załęską, Kuligowskim, Justianem, Folańskim, Głowackim.

W piątek, 7 kwietnia o godz. 7-mej wieczór „Rigoletto", opera Verdiego z pp. Krugłowskim w roli tytułowej, Argasińską i Łowczyńskim.

W sobotę, 8 kwietnia o godz. 3-ciej po poł „Śluby panieńskie", kom. w 5 akt. Al. hr. Fredry.

W sobotę, 8 kwietnia o godz. 7-mej wieczór „Księżniczka czardasza", operetka w 3 aktach E. Kalmana.

—o—

Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10).

(Bilety wcześniej w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 5—7).

Od wtorku, 4 maja codziennie o godz. 8-mej wieczór: R. Rinas, tancerka charakterystyczna Ribo; „Próba miłości", operetka.

—o—

Król angielski do Naczelnika Państwa. Z okazyi polskiego święta narodowego król angielski wystosował do Naczelnika Państwa telegram gratulacyjny w nader serdecznych słowach, w którym obok życzeń wyraża swoje przekonanie o wielkiej przyszłości Polski.

Senat akademicki do Naczelnika Państwa. W dniu 3 maja b. r., przy uroczystem objęciu gmachu po-Sejmowego na pomieszczenie Uniwersytetu Kaźmierzowskiego — Senat Akademicki uchwalił wysłanie następującej depeszy hołdowniczej do Naczelnika Państwa: „Kancelarya Naczelnika Państwa — Warszawa. Senat Akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza, wprowadzony w samo święto Konstytucyi Majowej przez Generalnego Delegata Rządu do wspaniałego gmachu, składa Dostojnemu Naczelnikowi Państwa i zwycięskiemu Wodzowi ukochanej armii serdeczny a korny hołd wdzięczności, zapewniając, że profesorowie i młodzież pragną całem życiem swojem służyć wiernie Ojczyźnie i Jej posłannictwu światowemu. Za Senat Akademicki — Halban Rektor".

Z dniem uznania przez państwo polskie niepodległości państwa ukraińskiego, na gmachu, w którym się mieści misya dyplomatyczna ukraińska, wywieszony został sztandar o barwach narodowych ukraińskich niebiesko-żółtych.

Min. Heurich w Krakowie. Wczoraj wiceminister sztuki i kultury zwiedził Akademię sztuk pięknych i pracownie wszystkich profesorów. Następnie składał wizyty. W południe brał udział w posiedzeniu pełnego komitetu muzeum narodowego i w posiedzeniu komisyi teatralnej. O godz. 2 podejmował p. wiceministra rektor akad. sztuk pięknych p. J. Gałęzowski. Po południu udał się wiceminister na Wawel. Wieczorem był p. wiceminister w teatrze im. Słowackiego.

(mg) **Z Komitetu budowy Kaplicy Orląt.** Wczoraj na posiedzeniu Komitetu w ratuszu pod przewodnictwem hr. Pinińskiego obradowano nad sprawą umieszczenia podpisów pod odezwą. Członkowie sekcyi finansowej przedstawili wnioski co do uzyskania funduszów na rzecz budowy pomnika-kaplicy dla poległych w obronie Lwowa. Artysta rzeźbiarz p. Robert Lewel przedłożył dwa swe piękne projekty pomnika. Komitet zamierza ogłosić konkurs na pomysł pomnika.

(mg) **Tydzień dzieci.** Na zebraniu obywatelskiem, odbytem dnia 1 maja w sądzie apelacyjnym pod przewodnictwem dra Dembowskiego omawiano sprawę urządzenia „Tygodnia Dzieci T. O. M." dla zebrania funduszów na utworzenie osady rolniczo-rzemieślniczej dla zaniedbanej młodzieży pod nazwą „Wschodnio-małopolska wieś Kościuszkowska", oraz na organizacyę ognisk dla opuszczonej młodzieży w myśl uchwały Sejmu i na mocy umowy między Min. opieki społ. a Tow. ochrony młodzieży, które podjęło się urządzenia tych pogotowii opiekuńczych. Tydzień zbiórki odbędzie się od 23 do 30 maja. W projekcie jest zbiór ka uliczna, raut z tańcami, przedstawienie w teatrze i kinach. Na czele Komitetu stanęli jako protektorowie ks. arcyb. Bilczewski, prez. Czerwiński i hr. Siemieńska Lewicka.

10-ciu zbójów przed sądem doraźnym. Z Krakowa donoszą: Wczoraj rozpoczęła się w sądzie wojskowym przy ul. Monteluppich przed dwoma trybunałami cywilnym i wojskowym rozprawa przeciw grożnej szajce zbójów, która była postrachem trzech powiatów: krakowskiego, podgórskiego i wielickiego. W ciągu niedługiego czasu, bo zaledwie w 6 tygodniach banda ta zdołała popełnić 12 krwawych napadów rabunkowych.

Rewizya procesu. Podpor. Variselle, gimnazyalista Hubal i kasyerka kawiarniana Zakrzewska ze Stryja, oskarżeni o zdrodnię przeciw sile zbrojnej (podczas inwazyi ukraińskiej w Stryju mieli zdradzić członków polskiej organizacyi wojskowej) stawali w sądzie apelacyjnym we Lwowie, i tu na rozprawie, która trwała kilka dni, zostali uwolnieni od winy i kary. Na wniesione atoli zażalenie nieważności, nastąpić ma wkrótce w Warszawie przed naczelnym sądem wojskowym jawna rozprawa przeciwko wyżej wymienionym osobom.

Okropny dramat w domu waryatów. (Tel.) Z Warszawy donoszą: W jednem ze sanatoryów dla umysłowo chorych z powodu restauracyi budynku umieszczono dwie pacyentki w jednej celi. Wczoraj rano pielęgniarka wszedłszy do celi zastała straszny widok. Na podłodze leżała w kałuży krwi jedna z kobiet z odgryzionymi policzkami, uszami i nosem a nad tym trupem stała druga kobieta z zakrwawionemi rękami.

(x) **Nieszczęśliwy wypadek w pociągu.** W pociągu ciężarowym zdążającym onegdaj z Przemyśla do Lwowa jechało kilku żołnierzy w pełnym rynsztunku. Podczas jazdy z dotychczas nie wytłumaczonego powodu padł strzał z nabitego karabinu, stojącego w kącie wagonu. Kulą została raniona w głowę 20-letnia Chana Drucker, która w tymże wozie również jechała do Stryja. Ranioną po prowizorycznem opatrzeniu odwieziono w stanie groźnym do szpitala tutejszego.

(—) **Amator cudzych płaszczy.** W szkole im. św. Antoniego przy ul. Głowińskiego przytrzymano wczoraj Krzysztofa Holaszka z Zamarstynowa na kradzieży płaszcza dziecinnego, wartości 900 kor. Ponieważ w szkole tej b. r. podobnych kradzieży było kilka, przeto nie jest wykluczonem iż sprawcą ich był właśnie Holaszek. Narazie Holaszka zamknięto w areasztach policyjnych.

KOMUNIKATY.

Zebranie Członków Polskiego Towarzystwa demokratycznego w sprawie zasad ordynacyi wyborczej dla miasta Lwowa, odbędzie się 8 b. m. o 6 wiecz. w lokalu przy ul. Akademickiej 17.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś 6 maja o godz. 6 wiecz. w sali posiedzeń Rady m. Porządek dzienny: 1) Podwyżka taryfy miej. Zakładów elektrycz. Spr. p. r. Thullie. 2) Sprawa protestu przeciw zamierzeniu pozbawienia miast prawa korzystania z państwowego podatku dochodowego. Spr. p. r. dr. Sawczyński. 3) Sprawa nabicia sześciu portretów mieszczan lwowskich z XVII w. dla Muzeum histor. m. Lwowa. 4) Oświadczenie się co do potrzeby dalszego istnienia publ. apteki „pod Barankiem" pod l. 15 ul. Leona Sapiehy. Spr. p. r. Włodzimirski. 5) Zamknięcie rachunków m Zakładu opału. Spr. p. r. Felsztyn. 6) Sprawa przyznania większym miastom wpływu na dobór inspektorów szkolnych i wniesienia petycyi do Rządu i Sejmu. Spr. p. r. Aleksandrowiczówna.

Lwowska dyrekcya kolei państwowych ogłasza: Z dniem 5 maja b. r. podejmuje się na szlaku Lwów—Stryj—Drohobycz—Borysław bieg pociągów osobowych 1711, 1222, 1817 (odjazd ze Lwowa 7.45) i z powrotem 1822,1223, 1714 (przyjazd do Lwowa 17.35). Równocześnie wprowadza się bieg wagonów bezpośredniej komunikacyi Lwów-Truskawiec-Zdrój (Lwów odjazd 7.45, Truskawiec przyjazd 12.39) z powrotem Truskawiec odjazd 10.01, przyjazd do Lwowa 17.35.

Celem dokładnego zapoznania się z historyą ziem plebiscytowych odbywają się w tym tygodniu popularne a wysoce pouczające wykłady w Kasynie i Kole lit. art. Słuchacze onegdajszej prelekcyi prof. dr. St. Zakrzewskiego na temat Śląska i Warmii nie żałowali, że poświęcili na ten cel godzinę czasu. Dzisiaj we czwartek o godz. 7 będzie mówił prof. Modelski o Trenczynie, Spiżu i Orawie. Nie należy wątpić, że sala Kasyna i Koła lit. art. szczelnie się zapełni interesującymi się sprawami narodowemi. Wstęp wolny.

Wiadomości teatralne. W piątek po raz ostatni wystąpi gościnnie p. Konstanty Krugłowski, który i głosem i swą pełną artyzmu grą podbił sobie i krytyków i publiczność. Artysta ten wystąpi w „Rigolecie", która to partya należy w jego repertuarze do jednej z najlepszych. Wraz z nim śpiewać będzie pp. Argasińska, Łowczyński i Horner. W sobotę w „Ślubach panieńskich" wystąpi po raz pierwszy w roli Klary Irena Ładosiówna.

Komitet obchodu Konstytucyi 3-go Maja zawiadamia Szanownych pp. Kupców, którzy łaskawie podjęli się sprzedaży nalepek, iż delegat zgłosi się po odbiór niesprzedanych nalepek i po gotówkę, począwszy od piątku 7 b. m.

—o—

Obecny program „Czwórki", cieszący się wielkiem powodzeniem, grany będzie jedynie do poniedziałku 10. b. m. włącznie. We wtorek 11-go b. m. premiera, na program której złoży się obfita część koncertowa i wielka rewia wiosenna p. t. „W ogrodzie Jezuickim", znanej spółki autorskiej Ki-Zbi-Or. 1236

—o—

Uczciwemu znalazcy, który mi zwróci złoty, damski zegarek z branzoletą — zgubiony dnia 3-go maja b. r., jadąc tramwajem H G., a możliwie w drodze od ulicy Hetmańskiej do ulicy Wałowej, — ofiaruję bardzo wysokie wynagrodzenie w kwocie kilku tysięcy koron w razie zwrotu zguby, — ze względu na wartość pamiątkową. 1212

Zarząd Młyna Axelbrada, ul. Żółkiewska.

Zemsta czy napad bandycki?

Lwów, 6. maja.

Dnia 3 b. m. o godz. 8 wieczorem, Stanisław Gawroński, naczelnik gminy Połonice, powiat Lwów, wioząc cegły powracał z Jaryczowa do domu.

Gdy wjechał w las, niedaleko Połonic, nagle

napadło na niego kilku bandytów,

uzbrojonych w broń palną.

Bandyci dali kilka strzałów z tyłu, trafiając go w kark.

Kula przebiwszy kark wyleciała piersią.

Strzał ten spowodował natychmiastową

śmierć Gawrońskiego.

Następnie bandyci zrabowali 2000 kor., które Gawroński wówczas miał przy sobie.

Że bandytów było kilku i dali kilka strzałów udowadnia to ten fakt, iż konie, którymi powracał do domu Gawroński, ranione są przeważnie w nogi, a rany pochodzą ze strzałów.

Celem wyśledzenia sprawców napadu na miejsce wypadku udał się inspektor policyi Socha z psem policyjnym „Prinzem".

Narazie aresztowano kilka osób z Połonic. Zachodzi bowiem silne podejrzenie, iż napad na Gawrońskiego urządzili z zemsty ukraińscy mieszkańcy wsi Połonice, od których za czasów ukraińskich rządów wiele wycierpiał Gawroński.

Spodziewać się należy, że wkrótce śledztwo, które prowadzą władze, wyświetli właściwą przyczynę napadu. Nie jest też wykluczonem, że sprawcy napadu dokonali bandyci w celu rabunkowym.

Katastrofa lotnicza w Krakowie.

Kraków, 5. maja.

(Tel.) Na lotnisku rakowickiem pod Krakowem zabił się onegdaj pilot instruktor, Emil Mayer, Poznańczyk, podczas wykonywania ewolucyi powietrznych na aparacie bojowym. Mayer po zaprodukowaniu na znacznej wysokości kilku brawurowych kozłów opuścił aparat na wysokość 100 metrów i zaczął popisywać się tzw. „korkociągami". Te ewolucye bardzo niebezpieczne wykonuje się zazwyczaj na wysokości 400 do 500 metrów. Ponieważ Mayer zaczął je wykonywać za nizko, nie zdołał już aparatu odpowiednio nastawić, wskutek czego przyszło do katastrofy. — Aparat pędząc z szaloną szybkością wbił się pionowo w ziemię i roztrzaskał się na kawałki, grzebiąc pod sobą poszarpane na strzępy ciało lotnika.

Mayer podczas wojny światowej służył w bojowych eskadrach niemieckich i brał udział w jednej z wypraw na Londyn na aparacie należącym do eskadry głośnego lotnika niemieckiego Richthofena. Wówczas z wyprawy tej na Londyn oprócz Mayera nie wrócił żaden lotnik. Towarzysze jego albo zginęli rozstrzelani przez nieprzyjaciół w czasie zrzucania bomb na Londyn, albo też w drodze powrotnej ponieśli śmierć w płomieniach wskutek zapalenia się aparatu od motoru. Jeden tylko Mayer wrócił nieuszkodzony z tej wyprawy. Mayer liczył dwadzieścia kilka lat i należał do najlepszych instruktorów pilotów.

Kronika sportowa.

Nadzwyczajne posiedzenie Wydziału L. K. S. „Pogoń" odbędzie się dziś we czwartek o godz. 8 wiecz. w lokalu Nacz. Kom. Skaut. (Sokół-Macierz). Ze względu na ważne sprawy uprasza się wszystkich członków Wydziału o niezawodne przybycie.

Sekretaryat L. K. S. „Pogoń" zostaje otwarty w niedzielę dnia 9 bm. w lokalu własnym przy ul. Zyblikiewicza 17 I p. Uprasza się tą drogą wszystkie kluby o przysyłanie korespondencyi i telegramów wyłącznie pod tym adresem. Sekretaryat będzie udzielał informacyi członkom i stronom codziennie od godz. 6—7 wiecz., a w niedzielę i święta od godz. 12—1 przed połud. Zarazem podaje się do wiadomości członków Wydziału, że następne posiedzenia będą się odbywać już w lokalu własnym.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 5 maja.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	350·—	—·—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	427·—	·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	560·—	—·—
Bank hipot. ziemelny 400—24	359·50	—·—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213·50	—·—
Bank przemysłowy 400—20	441·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	395·50	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	665·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	350·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	560·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	1540·—	—·—
Polska nafta 700	945·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 200·—	392·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	25[illegible]0·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza" 200—6	560·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza 400—00	1505·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1470·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	322·—	—·—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	70·—	70·70
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	71·955	72·625
Bank hip. gal. 4 prc.	70·70	71·1[illegible]
Bank hip. ziemel. 4 i pół prc.	72·10	72·80
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	72·10	7[illegible]·80
Bank kraj. gal. 4 prc.	70·70	7[illegible]·40
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	71·75	72·45
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	69·125	69·825
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	70·70	71·40

Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	70·35	71·05
Komun. Banku kraj. 4 prc.	67·025	67·725
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	67·[illegible]25	67·725
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	68·50	70·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	66·[illegible]0	67·20
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	66·50	67·20
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	69·30	70·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	69·30	70·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	69·30	70·—
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911 4 prc.	65·10	65·80

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	227·50	241·50
„ „ (po 500)	217·—	231·—
„ „ drobne	199·50	213·50
Ruble Dumskie (po 1000)	49·—	59·50
„ dumskie (po 250)	38·50	39·20
Karbowańce (po 1000)	10·50	17·50
Grzywny (po 500 i wyższe)	10·50	17·50
100 franków franc.	1085·—	1225·—
100 franków szwajc.	2800·—	3000·—
1 funt szterlingów	700·—	770·—
1 dolar amerykański	175·—	189·—
1 dolar kanad.	133·—	147·—
Marki niemieckie po 1000	329·—	343·—
100 marek niem.	315·—	329·—
Lei rumuńskie po 500	294·—	308·—
Lei rumuńskie drobne	210·—	224·—
Liry włoskie	735·—	875·—
Czeskie korony	262·50	275·50
Korony austr. niem. stempl.	70·—	84·—

Dewizy.

Wypłata dewiz	Londyn	700—770	—
„ „	Paryż	1120—1260	—
„ „	Zurych	2310—3220	—
„ „	Pragę	278·60—292·60	—
„ „	Wiedeń	77—91	—
„ „	Berlin	332·50—353·50	—
„ „	Nowy Jork	164·50—185·50	—

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 6. maja.

Na giełdzie lwowskiej żywe obroty w walutach nieco wyższych kursach, sporadyczne transakcye w papierach lokacyjnych — 4½% Towarz. Kred. Ziem. notowały 103 kor.

Lei rumuńskie płacono po 305 mk. p.

Na giełdzie warszawskiej ruble o wiele słabsze, dolary silniejsze, a marki niemieckie i dewiza na Berlin poszły w górę o 15 punktów, zaś leje rumuńskie spadają, notują bowiem 300 mk. p.

Również w Krakowie ruble i lei rumuńskie słabsze, natomiast marki niemieckie zyskały na kursie około 20 punktów.

RUCH NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 6. maja.

(Telef.) (r) Ruch na giełdzie krakowskiej był w dalszym ciągu niezwykle ożywiony, ograniczający się niestety jednak tylko do walut i dewiz; w papierach lokacyjnych nadal zupełny zastój. — Również i akcye przemysłowe nie znajdywały tylu nabywców co dnia onegdajszego. Tylko w walutach ruch jest w dalszym ciągu zwyżkowy, a w szczególności odnośnie do marek niem. i koron czeskich. Przyczyn tego objawu dopatrywać się należy w konieczności utrzymywania stosunków handlowych z Niemcami i Czechami, wskutek czego musimy płacić markami, względnie koronami czeskiemi. Tendencyę zwyżkową wykazują również leje rumuńskie i dolary Stanów Zjednoczonych.

OGŁOSZENIA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra Wł. Helfera i
Józ. Rappaporta
we Lwowie, ul. Kopernika 3. 1234

KINO NOWOŚCI Legionów 5
wyświetla od czwartku 6 bm. okolicznościowy dramat z życia Żydów w Rosyi pt.
Żółta karta
z POLĄ NEGRI w głównej roli.
200

NAUKA I WYCHOWANIE

Za utrzymanie uczyć będę w zakresie normalnych szkół lub przygotuję do gimnazyum, ręcząc za wynik. — Przyjmę też posadę towarzyszki w miejscu lub na wyjazd. — Zgłoszenia pod „Towarzyszka" do Administr. „Porannej". 1203

Do nauki techniki dentystycznej zostanie przyjęty uczeń, z ukończoną 4 kl. szkoły średniej. — Zgłosz. do Biura Sokołowskiego pod „Uczeń". 1207

POSADY I PRACA

Manicurzystka (specyalistka) szuka posady na wyjazd. Lwów, Rzeźbiarska 5, M. 1167

Słuchacz prawa, znający się na prowadzeniu samoistnej kancelaryi, nadający się na referenta wszelkich spraw, poszukuje zajęcia najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia do Admin. pod „Słuchacz prawa". 1102

Zdolnej Panny lub Pani do kasy poszukuje się. Warunki: Wikt i odpowiednia pensya. Wiadomość w Biurze ogłosz. Brücka, Kościuszki 2. 1175

Pierwsze Galicyjskie Aptekarskie Towarzystwo handlowe we Lwowie, Mikołaja 15, poszukuje dobrze poleconego pomocnika handlowego. 1178

Magistra starszego, dobrego pracownika, katolika — poszukuje zaraz: Apteka B. Wysoczańskiej w Sokalu. 1199

Kwalifikowanych sił biurowych, narodowości polskiej, (pierwszeństwo ze studyami i praktyką buchalteryjną) poszukuje wielka instytucya publ. Zgłosz. pod „Zakład" do Admin. 1219

Nauczycielki (la)
przyrody i języka francuskiego poszukuje na rok szkolny 1920/21, Progimnazyum żeńskie 1136
S. Pajzmanowej w Kielcach.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Maszynę do pisania kupi fabryka „Dąb", Lwów, Łyczakowska 27. 1098

Kosy w większej ilości, cyrkularki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i zolników, sprzedą firma Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 866

Kupię zaraz kamienicę z komfort., z wkładem 400.000 do 500.000 M. Wolne mieszkanie o 4-ch pokojach konieczne, gdyż przenoszę się do Lwowa. Pośrednictwo wykluczone. Bliższa wiadomość kancel. adw. Dra Stanisław Grzesik i Leon Borencki, Bourlarda 2. 1138

Łóżko z materacami, lustra, suknie jedwabne i wełniane do sprzedania. Oglądać od 3—4. Wiadomość u dozorcy, Zyblikiewicza 7. 1217

Kupię lub zamienię na szafę półki na książki. — Zgłoszenia: „Placówka", ul. Akademicka l. 3, drugie piętro, od 4—6. 1223

Fortepian („Mignon") krzyżowy, prawie nowy, z silnym ładnym tonem i lirę — tanio sprzedam. Chorążczyzna l. 5, podwórze, parter, Wojnarowicz. 1227

Kupię psa łańcuchowego lub tak zwanego Wilka. Zgłoszenia do sklepu: Kupno i sprzedaż rzeczy używanych, Pańska 11. 1233

Kupuje i płaci najwyższe ceny za rzeczy używane codziennego użytku, futra, suknie, meble i antyki. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych, Pańska 11. 1234

Do sprzedania: salonik, biurko, etażerka, stół, obrazy, dywany, cyrkle, stare pieniądze, zegarki kieszonkowe, lorneta polowa — Sykstuska 37, II. p., na lewo, codziennie od 4—5. 1231

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Pokój kawalerski, frontowy, z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Dwernickiego 11 a. Oglądać od 3—5, drzwi 7. 1228

ROZMAITE

Czarujący koloryt twarzy nadaje puder „Fraise". Do nabycia: „Kosmeo", Instytut kosmetyczny, ul. Mikołaja l. 7. 1225

Cement, gips, tylko wagonowo poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 293

Józef Eckstein, któremu zginął portfel, zawierający paszport, metrykę, świadectwo przynależności i 200 kor. uprasza znalazcę o łaskawy zwrot tegoż pod adresem Zofia Igler, Sambor, Wałowa. Jako znaleźne otrzyma — oprócz kwoty zawartej w portfelu — jeszcze 100 Marek. 1232

Dla powracających z Ameryki
poleca do kupna
„Dom transakcyi finansowych", Poznań, 27-go Grudnia l. 1.
majątki ziemskie, gospodarstwa, domy, rutyny, tartaki, cegielnie, itp. oraz załatwia wszelkie interesa w zakres transakcyi finansowych wchodzące. 1124

SKŁAD KWIATÓW
JOZEFA RAFALSKIEGO
LWÓW, ULICA PIEKARSKA L. 16
poleca świeże cięte oraz wazonowe kwiaty, bukiety, wiązanki na wieczork, śluby i zabawy.
Ceny reklamowe. 540

Protokół czynności exhibit, księgi doręczeń do nabycia w drukarni **Ign. Jaegera** Lwów, Sykstuska 33. 1860

ZĘBY SZTUCZNE
STARE, POŁAMANE 1210
kupuję **PO NAJWYŻSZYCH CENACH.**
Adres: Hotel Grand, ul. Legionów, pokój Nr. 16, II. piętro, od 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.
Tylko kilka dni !!!

KWAS AZOTOWY
(SALPETERSÄURE)
w oryginalnych balonach, nadszedł.
DOM HANDLOWY dla artykułów chemiczn.
LEONA ABRAHAMA
Lwów, plac Bilczewskiego 3. 1205

ODLEWNIA CZCIONEK
E. I K. KOZIAŃSKICH
(dawniej S. ORGELBRANDA) 106
Warszawa Krakowskie Przedmieście 66
TEL. 761. TEL. 761.
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA PISMA, LINIE MATERYALNE I ORNAMENTA

NOWO OTWORZONY
ZAKŁAD MECHANICZNY
B. CHUWEN I N. ARNOLD
LWÓW, FREDRY 2 (róg Ba orego)
poleca Motocykle, Rowery, Gramofony. — Naprawa motorów benzynowych, ropnych i t. p. Specyalny oddział dla naprawy rowerów i gramofonów. 1185
PRIMUSY naprawia się na poczekaniu!

Pierwszorz. PRACOWNIA SUKIEN
męskich, wojskowych i kostyumów damskich
(krój francuski i ang.) wykonuje wszelkie zamówienia w zakres powyższy wchodzące, szybko, solidnie, według najnowszych fasonów. Osobny gabinet dla Pań.
Ceny możliwie najprzystępniejsze.
Kaz. Brzeza i Ant. Rucki
Lwów, Hotel Krakowski (róg Piekarskiej) 778

WAŻNE DLA DENTYSTÓW!
Przyjechałam z Warszawy, przywiozłam wielki wybór w materyałach dentystycznych. — Ceny przystępne.
Proszę o odwiedziny. Zostaję tylko do 7. bm.
Przyjmuję od 8 rano do 10 wiecz. bez przerwy.
Równocześnie kupuję stare zęby.
R. SZPINAK. Warszawa,
1180 **obecnie Lwów, Hotel Grand.**

PODPISUJCIE POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ!

MIEJSKI ZAKŁAD APROWIZACYJNY
WE LWOWIE
otrzymał zezwolenie na wywóz za granicę Państwa większej ilości produktów naftowych w drodze rekompensaty za zboże.
Oferty w tym kierunku przyjmuje Zakład w terminie do końca maja b. r.
1235 **Miejski Zakład aprowizacyjny.**

SZYBKO, TANIO i sumiennie
wykonuje naprawy wodociągów, pieców, klozetów itp
ZAKŁAD INSTALACYJNY 1193
Leon Schlachter, Józefata 7.

BACZNOŚĆ! Spodnie po 500 K
w różnych kolorach i całe ubrania w dobrym gatunku
HELLER, Żółkiewska 74-III. Oficyny, II. p. 8

HELENA
Pracownia sukien damskich
Lwów, ul. Lelewela 7,
wykonuje wszelkie zamówienia szybko po nader niskich cenach w miejscu i na prowincyę. 453

NAKRYCIA STOŁOWE
z chińskiego srebra poleca
ANTONI HALSKI
LWÓW, ul. Sobieskiego l. 3. 21690 b

„POLSKI GLOB“
Towarzystwo transportowo-handlowe Spółka z ogr. por.
Założ. w r. 1869. — **przedtem GOLDLUST i S-ka.** — Założ. w r. 1869.
w Krakowie, ulica Potockiego 3.
Filie: Wiedeń, VIII. Schlösselg. 24. — Lwów, pl. Halicki 15. — Braila, Palais Generala. — Szczakowa-Granica, Nadbrzezie.
Specyalna komunikacya do i z Polski, Ukrainy, Rosyi i Rumunii. Zastępcy na znaczniejszych pogranicznych i portowych stacyach. Własne obszerne magazyny. Przewóz mebli patent. wozami i przechowywanie mebli.
Telegramy: „GLOB“. — Konto czek. Poczt. Kasy oszcz. nr. 141.394. Rachunek bież. w Gal. akc. Banku hipotecznym we Lwowie. 20905

FOOTBALE
i dusze, zabawy ogrodowe poleca
KLINIKA LALEK Lwów, Halicka 21. 21319

Dostawa maszyn elektrycznych
oraz
urządzenia elektryczne 20525
uskutecznia materyałem pokojowym firma:
„TECHNIKA“, Lwów, ul. Lenartowicza l. 12.

100-KROTNY
zysk daje **pieniądz** wydany na **reklamę** w Gazecie „Wieczornej“ i „Porannej“.

WOZY
SIECZKARNIE, MŁYNKI, BRONY, KIERATY, ULE
WYRABIA MASOWO
„OŚWIĘCIM“
FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH W OŚWIĘCIMIU (Małopolska). 18767

Za złoto, brylanty, srebro, dyamenty, platynę, złote zegarki i perły
płaci najsumienniej **H. Gutterman**
LWÓW — ul. Sykstuska 14. 985

LOKOMOBILA angielska na kołach 28/32 MK.
LOKOMOBILA angielska stała 35/40 MK.
LOKOMOBILA Lanza stała 65/100 MK.
MOTORY benzynowe, ropne, pługi motorowe, oraz wszelkie inne maszyny. — Natychmiastowa dostawa.
Dom handlowy i techniczny „PILOT“ Sp. z ogr. por.
Lwów, ul. Batorego 4 (dom własny). 899

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
zmiękcza i usuwa BEZ BÓLU
CHOLEKINAZA
H. Niemojewskiego.
ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. — Objawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcyi. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gerycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. — Objawy (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatki. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.
Bliższ. informacyi udziela: Aptekarz-fizyolog **H. NIEMOJEWSKI,** Warszawa, Nowy-Świat 16, m. 27. 21852

Brylanty, platyny, złoto, srebro
płaci najwyższe ceny 309
Zakład jubilerski, Kopernika l. 30.

Nakładem „Spółki Akcyjnej wydawniczej“
Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa“ ul. Sobieskiego 5.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.